

PANORAMA Łaska



ŁASK

BUCZEK

SĘDZIEJOWICE

ISSN 1644-2636 Pismo samorządów powiatu łaskiego wrzesień 2012 nr 9/127



DOŻYNKI GMINNE WE WRZESZCZEWICACH - S.3

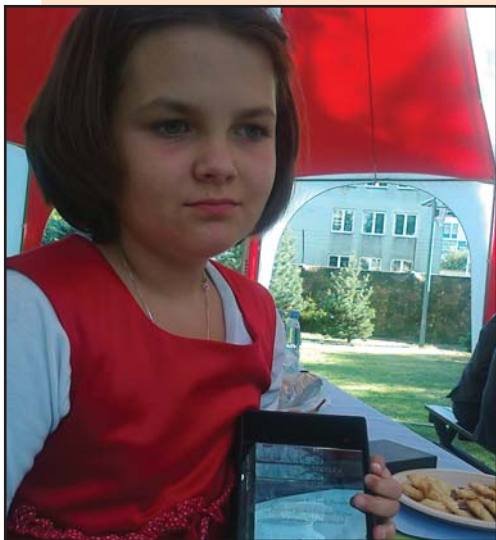
MINISTER GRATULOWAŁ DARII



Fot. Mirosław Wójtowicz

Na zaproszenie dowódcy Sił Powietrznych w sierpniowych obchodach Święta Lotnictwa w Warszawie uczestniczyła Daria Brozińska – uczestniczka zajęć plastycznych w Klubie 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego. Daria odebrała z rąk ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka i dowódcy Sił Powietrznych gen. broni pil. Lecha Majewskiego nagrodę I stopnia za zwycięstwo w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Franciszek Żwirko i Stanisław Wigura – bohaterowie Polskich Skrzydeł”. W uroczystościach brała też udział pani Urszula Pankowska-instruktorzka plastyki.

Leszek Głogowski



Pani
WIESŁAWIE JASIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

SYNA

składają:
Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Łasku
Burmistrz Łasku
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łasku

W ROCZNICĘ WRZEŚNIA

31 sierpnia br. o godz. 12.00 na cmentarzu parafialnym w Łasku odbyły się uroczyste obchody 73. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Organizatorami uroczystości była gmina Łask oraz 32. Baza Lotnictwa Taktycznego w Łasku.

Ceremonię rozpoczęto od złożenia meldunku ppłk Piotrowi Wojtczykowi. Następnie burmistrz Gabriel Szkudlarek wygłosił okolicznościowe przemówienie, a ks. kan. ppłk Krzysztof Majsterek, kapelan garnizonu Łask, odmówił modlitwę w intencji poległych podczas II wojny światowej. Na ziemi łaskiej we wrześniu 1939 r. toczyły się krwawe walki z wrogiem nacierającym na Łódź i Warszawę.

Po uroczystym apelu za poległych i salwie honorowej oddanej przez żołnierzy 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego złożone zostały kwiaty i wieńce na grobach żołnierzy poległych we wrześniu 1939 r. Kwiaty złożyli przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych, placówek oświatowych, organizacji kombatanckich, Rodzin Katyńskich, byłych więźniów po-

litycznych, inwalidów wojennych i wojskowych oraz członkowie Łaskiego Bractwa Strzelców Kurkowych.

Aneta Boroń



ZŁOTY PATRYK

Wychowanek Łaskiego Towarzystwa Sportowo-Rekreacyjnego Patryk Chojnowski zdobył złoty medal XIV Paraolimpiady w Londynie. Mistrza paraolimpiady przez 9 lat szkolił w Łasku trener Longin Wróbel. W tym okresie jego podopieczny zdobył mistrzostwo Polski we wszystkich kategoriach młodzieżowych.

Patryk zdobywał ponadto medale w mistrzostwach świata i Europy kadetów i juniorów. Obecnie mieszka w Ostródzie i należy do czołowych graczy polskiej superligi tenisa stołowego. Jest w kadrze narodowej PZTS. Z powodzeniem startował również w mistrzostwach świata seniorów (tenisistów pełnosprawnych). Gratulujemy.

Paweł Mielczarek
prezes ŁTSR



**Od dnia 1 września wszystkich naszych klientów
zapraszamy do sklepu Małolat na ul. Kościelnej 12
(I piętro nad Bankiem BGŻ)**

ŚWIĘTO PŁONÓW WE WRZESZCZEWICACH



Zanim na estradzie pojawią się tancerze i piosenkarze, dożynkowi goście uczestniczą w mszy w miejscowym kościele, potem zaś barwny korowód przechodzi w rejon szkoły podstawowej. Tu burmistrz Łasku Gabriel Szukdlarek i przewodniczący Rady Miejskiej Robert Bartosik witają wszystkich gości: rolników i starostów święta płonów, kapłanów ks. Tomasza Kubika – proboszcza z Wrzeszczewic i ks. kanonika z Borszewic Grzegorza Kruszewskiego, starostę Cezarego Gabryjączyka i przewodniczącego Rady Powiatu – Andrzeja Banaszczyka, radnych miasta i powiatu, wójta Buczku Bronisława Węglewskiego, zastępcę dowódcy 32 BLT płk. Zbigniewa Rosiaka, przedstawiciela Urzędu Marszał-

To nie był najlepszy rok dla naszych rolników, ale chleba dla nikogo nie zabraknie – mówiono podczas gminnych dożynek we Wrzeszczewicach. Dziękowano zatem za trud wszystkim rolnikom. Dorocznemu świętu płonów w gminie Łask towarzyszyły występy zespołów artystycznych ŁDK.

kowskiego w Łodzi Jacka Skwierczyńskiego. Szczególnie serdecznie witają delegację z zaprzyjaźnionego z Łaskiem Dannenbergu. Podziękowanie za rolniczy trud zawierały także listy nadesłane przez parlamentarzystów: posła Piotra Polaka i senatora Przemysława Błaszczyka a także posłów Agnieszki Hanajczyk, Artura Dunina, Cezarego Olejniczaka, Mieczysława M. Łuczaka oraz wojewody Jolanty Chełmińskiej.

Teraz na estradę wchodzi starostowie dożynek: Wiesława Szymczak i Wojciech Marianowski. Niosą wielki bochen chleba wypieczonego z tegorocznej mąki. Wręczają go G. Szukdlarkowi i R. Bartosikowi. Chleb

symbolizuje rolniczy trud. Gospodarze gminy zobowiązują się dzielić chleb sprawiedliwie, by nikomu go nie brakowało.

Starościna Wiesława Szymczak wraz z mężem prowadzi 30-hektarowe gospodarstwo rolne we Wrzeszczewicach, zajmując się m.in. hodowlą bydła mlecznego i rzeźnego. Pani Wiesława jest członkinią Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich we Wrzeszczewicach, działając szczególnie na rzecz miejscowej szkoły. Z kolei starosta Wojciech Marianowski wraz z synem Łukaszem prowadzi we Wrzeszczewicach 60-hektarowe gospodarstwo nastawione

dokończenie na str. 6



NA ZAPROSZENIE MON

Zespół „Sleepwalker” z Klubu 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego - laureat festiwalu rockowego w Węgorzewie i zdobywca Nagrody Ministra Obrony Narodowej wystąpił 15 sierpnia br. z okazji Święta Wojska Polskiego na scenie przed Muzeum WP w Warszawie.

LG, fot. Aleksandra Wojciechowska



NOWY ROK SZKOLNY

3 września br. uczniowie szkół rozpoczęli nowy rok szkolny 2012/2013. Łącznie w szkołach prowadzonych przez gminę Łask w ławkach zasiadło 1530 uczniów. Niestety, wciąż daje o sobie znać niż demograficzny.

Z dniem 31 sierpnia zostały zlikwidowane trzy szkoły podstawowe, prowadzone przez gminę Łask: w Teodorach, Łopatkach i Wrzeszczewicach. Z uwagi na duże zaangażowanie lokalnych społeczności utworzone stowarzyszenia zarejestrowały w tych trzech miejscowościach niepubliczne szkoły podstawowe o uprawnieniach szkół publicznych, które podjęły działalność z dniem 1 września 2012 r.

Łącznie w niepublicznych szkołach podjęło naukę 156 dzieci, w tym w oddziałach przedszkolnych 26 uczniów. Obecnie gmina Łask jest organem prowadzącym dla sześciu szkół podstawowych: w Bałuczu, Okupie, Wiewiórczynie oraz w Łasku: SP nr 1, SP nr 5, SP nr 4 oraz 3 gimnazjów w gro-

dzie na Grabią: PG nr 1, PG nr 2, PG nr 3, a także Liceum Ogólnokształcącego w Kolumnie.

Liczba uczniów w szkołach prowadzonych przez gminę Łask wynosi: szkoły podstawowe - 1530 uczniów, gimnazja - 794 uczniów, Liceum Ogólnokształcące - 153 uczniów.

Liczba dzieci 6-letnich zgłoszonych przez rodziców do I klasy szkół podstawowych wynosi 43 (w tym 11 dzieci w szkołach niepublicznych).

Należy wyjaśnić, że dokładna liczba uczniów będzie znana po wprowadzeniu przez dyrektorów szkół sprawozdań do Systemu Informacji Oświatowej (na dzień 10 września br.).

dokończenie na str. 6



Zdaniem burmistrza

Druga połowa sierpnia i pierwsza września to w polskim kalendarzu czas ważnych zdarzeń i uroczystości. 1. września jak co roku wspominaliśmy bohaterstwo polskiego żołnierza w czasie wojny obronnej 1939 roku oraz oddaliśmy hołd poległym i pomordowanym w czasie tego najtragiczniejszego miesiąca polskiej historii. Wcześniej 19. sierpnia obchodziliśmy 70. rocznicę likwidacji łaskiego getta.

W mojej ocenie ważne wydarzenie. Jedni uznali, że uroczystość skromna, inni, że niepotrzebna. Pierwszym odpowiadam – być może skromna, ale zapewne godna i pierwszy raz organizowana. Nikt nigdy mimo upływu kolejnych rocznic w sposób szczególny nie dostrzegł tragedii łaskich Żydów. I to niejako odpowiedź drugim. Każda mądra, zorganizowana społeczność pamięta o swojej historii. Twierdzę, że wspomnienie o zamordowaniu w ciągu 5 dni około 3 tys. obywateli Łasku żydowskiego pochodzenia, po uprzednim skrajnym ich udęczeniu, jest właściwe a nawet konieczne. Pragnę wyjaśnić przeciwstawiając się nieprawdziwym insynuacjom, że wszystkie koszty uroczystości pokryła gmina Łask.

Z kolei 9 września we Wrzeszczewicach odbyły się dożynki gminne. Uczestniczyło w nich zapewne znacznie powyżej tysiąca osób, w tym delegacja zaprzyjaźnionej gminy Elbtalau z Niemiec. Od początku atmosfera była wspaniała, piękne wieńce dożynkowe, dowcipne przyspiewki i monologi, obfite, smaczne jedzenie przygotowane przez kilkanaście sołectw. Wszystkim, którzy przyczynili się do tak wspaniałych uroczystości dożynkowych, nade wszystko mieszkańcom Wrzeszczewic na czele z ks. proboszczem, panem sołtysiem i panem radnym, serdecznie dziękujemy.

CZY OŚWIACIE GROZI ZAWAŁ?

To tytuł artykułu z „Głosu Nauczycielskiego” z 5. września 2012 roku. „Wydaje się, że obowiązki związane ze szkolnictwem powinno wziąć na siebie państwo, a nie samorząd terytorialny”. „Samorządy, szczególnie małe gminy, są u progu wydolności finansowej z powodu konieczności utrzymania szkół.” To fragmenty wskazanego artykułu. „Niż demograficzny, zaniechanie zmian systemowych w finansowaniu i realizacji zadań oświatowych przez rząd i parlament doprowadziły do dramatycznej sytuacji wielu polskich samorządów. Oczekujemy od państwa polskiego przyjęcia rzeczywistej współodpowiedzialności za realizowanie zadań oświatowych” - to fragment zaproszenia na Samorządowy Kongres Oświaty, podpisanego przez prezydenta Poznania a jednocześnie prezesa Związku Miast Polskich Ryszarda Grobelnego. W audycji radiowej 3. września br. mini-

ster oświaty pani Szumilas stwierdziła (informacja z przekazu), że subwencja (pieniądze otrzymywane od państwa na wynagrodzenia nauczycieli) jest wystarczająca. Jeżeli któremuś samorządowi brakuje pieniędzy to jego wina, bo nie podjął w porę restrukturyzacji. Restrukturyzacja oznacza likwidacje szkół, zwolnienia itp. Trudną sytuację w oświacie pogłębiają nadawane, ale w niewielkim stopniu finansowane przez państwo, uprawnienia, np. dodatki wyrównawcze krytykowane przez samych nauczycieli. Kto więcej pracuje, osiąga określoną średnią i dodatku nie otrzymuje, kto pracuje mniej, tej średniej nie osiąga i gmina wypłaca wyrównanie. Na początku roku premier zapowiedział dofinansowanie przedszkoli. Zapowiedzi nie zrealizowano. W gm. Łask miejsc w przedszkolach w stosunku do innych miast jest dużo (5 przedszkoli i w kilku szkołach tzw. oddziały przedszkolne). To bardzo dobrze, ale to jednocześnie rodzi konkretne wysokie koszty. Świadomie posłużyłem się licznymi cytatami aby mój przekaz był bardziej wiarygodny. Tak więc rozpoczęliśmy kolejny rok szkolny, rok bardzo trudny.

INWESTYCJE

Opisana sytuacja wymusza ograniczenie tak potrzebnych inwestycji. Nie rezygnujemy jednak z inwestycji realizowanych w przeważającej części z pieniędzy unijnych. Trzeba podkreślić - niezwykle ważnych inwestycji dla zdecydowanej większości mieszkańców naszej gminy. Weźmy choćby magistralę wodociągową na odcinku ujęcie Ostrów – Al. Niepodległości. Ilu mieszkańców interesuje jej budowa? A w rzeczywistości to żywotne interesy tych mieszkańców. Dotychczasowa, wykonana ze słabych materiałów, magistrala systematycznie pęka. Każda usterka to duże straty dla firmy, które przecież muszą pokryć odbiorcy wody. Ale to nie tylko poważne awarie. Kanał nowej magistrali zalewany był przeciekającą ze starej magistrali wodą. Awaria to także godziny „zakręcenia kurka”. Magistrala zaopatruje w wodę całe miasto (z wyłączeniem Kolumny) oraz ościenne sołectwa. Czy przeciętny orchowianin lub mieszkaniec ul. Sienkiewicza ma świadomość, że ta gruba rura kładzona w 75% za pieniądze unijne będzie służyć także jemu?

DRWINY Z TRAGEDII

Przyzwoci ludzie zastanawiają się, jakie są przyczyny narastających w naszym życiu agresji i kłamstwa. Niektórzy nie cofną się przed wykorzystaniem strasznej tragedii do swoich niegodziwych celów. Niech pamiętają, że szerzona nienawiść szybko do nich wróci. Na początku sierpnia w Łasku zamordowano żołnierza. Kilku mężczyzn poszarpało się na ul. Jana Pawła II. Jeden zaczął uciekać, napastnicy pobiegli za nim. Bezmyślne, brutalne ciosy sprawiły, że ofiara zmarła. W pabianickiej gazecie na pierwszej stronie wyzywający tytuł: „Burmistrz odpowiedzialny za śmierć żołnierza?” W środku „twórczość” Moniki Malinowskiej, kobiety tyleż młodej co agresywnej. Niedawno w sposób wyjątkowo napastliwy zaatakowała panią wojewodę. Wcześniej, co najmniej niegrzecznie zachowywała się wobec mnie na spotkaniu w sprawie budowy S-8. Nie warto polemizować z logiką w stylu dowcipu. Tu pan zgubił pióro? Nie tam, ale szukam tutaj, gdyż tu się świeci lampa. Brak logiki pokazany jest w paru wątkach. Autorka dowodzi, że brak wyobraźni burmistrza i wyłączanie w godzinach nocnych oświetlenia na części obszarów wiejskich mogło przyczynić się do śmierci żołnierza. Ja wolę już brak wyobraźni niż wyobraźnię chorą. Andreas Breivik pokazał do czego chora wyobraźnia i nienawiść prowadzą. Swoją drogą bałbym się jako rodzic, aby takie osoby jak autorka artykułu miały wpływ na kształcenie i wychowanie moich dzieci. Można by też zapytać o wynikające z tego rodzaju praktyk zobowiązania. Co do miejsca tragicznego zdarzenia przypomnę, że to z mojej inicjatywy Rada Miejska przeznaczyła znaczne pieniądze na budowę nowych dróg i chodników na osiedlu wojskowym. To z mojej inicjatywy gmina przejęła od Skrabu Państwa tzw. ogródek jordanowski i ze straszącego zaniedbaniem miejsca urzędowo ładny zielony obszar. To ja przyczyniłem się do unowocześnienia całego oświetlenia w gminie (wymieniono około 2600 lamp), aby było bardziej efektywne i efektywne. Lampy w mieście nie są wyłączane.

Gabriel Szkuclarek

13 września 2012

WIZYTA PARTNERSKA Z NIEMIEC

W dniach od 7 do 10 września br. gościła w Łasku delegacja z zaprzyjaźnionej gminy Elbtalau. Początki kontaktów pomiędzy była gminą Dannenberg (w 2006 r. powstała gmina Elbtalau z połączenia gmin Dannenberg i Hitzacker) a gminą Łask sięgają 1993 roku. Dobre stosunki zaowocowały podpisaniem umowy partnerskiej w listopadzie 1999 roku. Kolejną umowę tego typu wynikającą ze zmian administracyjnych u naszego partnera podpisano w 2008 r.

Najważniejszymi wydarzeniami wspomnianej wizyty było otwarcie w Bibliotece Publicznej w Łasku wystawy pn. „Dannenberg – miasto partnerskie” oraz panel dyskusyjny poświęcony lokalnemu życiu kulturalnemu. Wspomniana wystawa ma na celu przybliżenie mieszkańcom Łasku historii oraz teraźniejszości zaprzyjaźnionego miasta. Zachęcamy do odwiedzenia wystawy, którą można odwiedzać do końca września. Panel dyskusyjny miał natomiast na celu wymianę doświadczeń z zakresu działalności kulturalnej zarówno z perspektywy rozwiązań systemowych, jakie są obecne w obydwu krajach, oraz uwarunkowań typowo lokalnych wynikających ze specyfiki danej gminy. Goście z Niemiec zapoznali się z historią oraz teraźniejszą działalnością Łaskiego Domu Kultury oraz Biblioteki Publicznej w Łasku. W trakcie rozmów padło kilka konkretnych propozycji dotyczących rozszerzenia współpracy pomiędzy zaprzyjaźnionymi gminami. Jedną z nich był pomysł zgłoszony przez panią Aleksandrę Tarnowską dotyczący wymiany doświadczeń Uniwersytetu Trzeciego Wieku z jego niemieckim odpowiednikiem. Zaproponowano przeprowadzenie w obydwu instytucjach wykładów zaznajamiających słuchaczy z historią miasta partnerskiego oraz przebiegiem wieloletniej współpracy pomiędzy zaprzyjaźnionymi gminami. Padła także propozycja nawiązania kontaktów pomiędzy słuchaczami obydwu uniwersytetów za pośrednictwem internetu. Kolejną propozycją, mają-

cą na celu rozszerzenie pola współpracy między partnerami, był pomysł (zgłoszony przez burmistrza Łasku) wydania w perspektywie kilku najbliższych lat dwujęzycznego albumu o obydwu gminach.

Delegacja z Niemiec wzięła udział w Dożynkach Gminnych we Wrzeszczewicach. Poprzez uczestnictwo we wspomnianej imprezie nasi goście mogli zapoznać się z polskimi zwyczajami związanymi ze świętem plonów.

Kolejnym punktem wizyty był pobyt delegacji w Uniejowie, gdzie zwiedzała zamek arcybiskupów gnieźnieńskich, kasztel rycerski, zagrodę młynarską oraz kompleks termalno – basenowy. Delegacja gościła również przez kilka godzin w Łodzi, odwiedzając Księżę Młyn, Manufakturę oraz ulicę Piotrkowską.

Najważniejszą konkluzją płynącą z odbytej wizyty była obopólna wola intensyfikacji współpracy na polu kultury, sportu i gospodarki.



Wizytę wsparła finansowo Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Adam Synowicz



KRÓTKO

RADNI powiatu łaskiego podczas sesji 27 bm. m.in. przyjęli informację o realizacji budżetu w pierwszym półroczu 2012 r., zajęli się też bezpieczeństwem i porządkiem publicznym w tym samym okresie.

BUDOWA S-8 – wygląda na to, że bardzo się ślimaczy w porównaniu z robotami np. w rejonie Rzgowa i Pabianic. Nawet sami drogowcy twierdzą, że nie nabrała jeszcze należytego tempa, choć stworzyła już sporo utrudnień mieszkańcom naszego regionu.

TRWAJĄ przygotowania do obchodów w 2016 roku 200-lecia szkolnictwa w Łasku i 100-lecia szkolnictwa średniego.

DĄB „JANUSZ” (na cześć Janusza Szweycera, ostatniego właściciela dóbr łaskich i twórcy letniskowo-wypoczynkowej Kolumny) rosnący na Placu Gwiazdowym w osiedlu Kolumna ustanowiony został pomnikiem przyrody. Zasadzili go miejscowi harcerze podczas wiosennych ferii w 1946 roku, a więc ponad 66 lat temu.

ZLIKWIDOWANE od 1 września br. 3 szkoły publiczne (Łopatki, Teodory i Wrzeszczewice) zamieniły się w placówki niepubliczne, które prowadzą teraz nowo powstałe stowarzyszenia. Przejęły one uczniów dotychczasowych szkół.

BOMBA w szkole – na szczęście to tylko ćwiczenia z zakresu szkolenia obronnego i zarządzania kryzysowego organizowane co jakiś czas w powiecie. Tym razem odbyły się w łaskim ZSP nr 2 i okazały się bardzo cennym sprawdzianem reagowania i współdziałania różnych służb.

ALKOHOL pochodzący z Republiki Czeskiej (z wyjątkiem piwa i wina) nie może być sprzedawany od 16 bm. na mocy decyzji głównego inspektora sanitarnego, co ma związek ze śmiertelnymi zatruciami także w naszym kraju. W przypadku podejrzenia zatrucia alkoholem metylowym należy natychmiast wezwać pogotowie lub udać się do najbliższej placówki leczniczej, bo tylko szybkie działanie może uchronić przed poważnymi konsekwencjami.

POŻARY i inne zdarzenia odnotowane przez strażaków z Komendy Powiatowej PSP – w sierpniu było ich w tym roku blisko 90 (w ubiegłym roku w analogicznym okresie 98), w tym 26 pożarów. W minionym miesiącu nie było ani jednego fałszywego alarmu, podczas gdy np. w maju – aż 4).

DWAJ nietrzeźwi mieszkańcy powiatu łaskiego i zduńskowolskiego włamali się nocą do jednego z domów w gminie Łask i skradli m.in. żywność, środki czystości, golarkę elektryczną i aparat telefoniczny. Złodzieje nie zdążyli nawet uciec, gdy pojawili się policjanci i zafundowali im darmowy przejazd do aresztu. Amatorom cudzego mienia grozi teraz „spowiedź” przed Temidą i nawet 10-letnia odsiadka za kratkami.

21 OKRĘGÓW WYBOCZYCH

Na 21 okręgów wyborczych jednomandatuowych podzielono teraz obszar gminy Łask, stałych obwodów głosowania będzie zaś 19, bo w dwóch przypadkach po dwa okręgi wchodzi w skład jednego obwodu. Tak właśnie jest w przypadku obwodowych komisji wyborczych mających swoje siedziby w Szkole Podstawowej nr 1 i nr 5. Tak więc w stosunku do obecnie obowiązującego podziału przybędą nam dwa obwody głosowania, co podyktowane jest zapewnieniem wyborcom lepszego dostępu do lokali wyborczych i sprawniejszej obsługi.

Średnio na 1 obwód przypada 1488 mieszkańców. Siedziby prawie wszystkich obwodowych komisji wyborczych (z wyjątkiem obwodu nr 5 mieszczącego się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym) znajdują się w budynkach będących własnością łaskiej gminy (szkoły, przedszkole, ŁDK).

(ER)

NOWY ROK SZKOLNY

dokończenie ze str. 3

W 5 gminnych przedszkolach rozpoczęło nowy rok przedszkolny 630 przedszkolaków oraz 25 dzieci w grupie żłobkowej. W dwóch niepublicznych punktach przedszkolnych rozpoczęło edukację przedszkolną 49 przedszkolaków („Ptyś” – 23 dzieci, Teodory – 26 dzieci).

Od września 2012 r. nastąpiły również zmiany związane z obsługą administracyjno-finansowo-księgową gminnych szkół i przedszkoli. Wynika to z likwidacji gminnej jednostki organizacyjnej, jaką był Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli w Łasku. Dotychczasowe zadania zespołu realizowane będą przez Urząd Miejski w Łasku z wykorzystaniem większości pracowników zatrudnionych dotychczas w ZOŚiPie.

Obsługa administracyjno-finansowo-księgową szkół i przedszkoli prowadzona będzie przez Wydział Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych na mocy porozumienia zawartego z dyrektorami szkół i przedszkoli.

Dowóz uczniów do szkół obsługiwał będzie Zakład Komunikacji Miejskiej w Łasku, który przejął 2 autobusy wraz z kierowcami. Remonty i inwestycje w gminnych jednostkach oświatowych prowadzić będzie Wydział Gospodarki Komunalnej i Inwestycji.

Powyższe zmiany wynikały z konieczności ograniczenia ciągle rosnących wydatków na utrzymanie szkół i przedszkoli, jak również z racjonalizacji sieci szkół publicznych, ze względu na niż demograficzny.

Jan Cybulka
naczelnik Wydziału Oświaty,
Kultury i Spraw Społecznych

ŚWIĘTO PŁONÓW WE WRZESZCZEWICACH

dokończenie ze str. 3

na hodowlę bydła mlecznego i rzeźnego. Pan Wojciech od 9 lat jest tutaj sołtysem, działa także w miejscowej OSP i Radzie Kościelnej.

Rozpoczyna się część wieńcowa. Do rodne wieńce przygotowane przez sołectwa otrzymują: przedstawiciel marszałka województwa J. Skwierczyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Łasku Robert Bartosik, burmistrz Łasku G. Szkudlarek, przedstawiciel delegacji z Niemiec Udo Sperling, wójt Buczku i delegat Krajowej Izby Rolniczej B. Węglewski, starosta łaski C. Gabryjczyk, proboszcz Wrzeszczewic ks. Tomasz Kubik, działacz samorządowy, radny Ryszard Rychlik, zastępca dowódcy 32 BLT ppłk Zbigniew Rosiak, szefowa GPZOZ Maria Krawczyk, a także dyr. Szkoły Podstawowej we Wrzeszczewicach Jolanta Oskiewicz. Pod adresem gospodarzy miasta i powiatu, a także szefów instytucji i organizacji pracujących na rzecz wsi i rolnictwa pada sporo żartobliwych ale i kaskadnych uwag. Jest to zrozumiałe, bo ludziom na wsi nie żyje się najlepiej. W samych Wrzeszczewicach zlikwidowano szkołę podstawową i jej utrzymanie musiało spaść na barki stowarzyszenia „Nasza Szkoła” utworzonego przez rodziców, niewiele bra-

kowało, a likwidacji uległy także ośrodki zdrowia. Choć już wcześniej poinformowano mieszkańców, że ośrodek zdrowia będzie remontowany, od M. Krawczyk, której wręczono wieniec dożynkowy, domagano się publicznego potwierdzenia, że placówka ta nie zniknie z pejzażu wsi. Z kolei B. Węglewski potwierdził, że w najbliższych latach pomoc unijna dla wsi będzie jeszcze większa niż dotychczas.

Pierwszą oficjalną część święta płonów zamyka rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Specjalnie wyłonione jury (Bożena Trocka-Dąbrowa, Jolanta Oskiewicz, Józef Rychlik, Marek Włazło i Elżbieta Wojtacka) najwyżej ocenia wieniec sołectwa Bałucz, ono też uhonorowane zostało specjalną nagrodą wręczoną przez G. Szkudlarkę i R. Bartosika.

Potem estradę zająwują głównie artyści z ŁDK, ale zgromadzona publiczność gorąco oklaskuje także chór z Orchowa. Podobają się szczególnie zespoły taneczne z Łaskiego Domu Kultury, a także chór „Echo Leśne” z Kolumny. Liczne atrakcje towarzyszą dożynkowym gościom bawiącym się do późnych godzin wieczornych.

(P)

STAROSTA ŁASKI ogłasza:

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa, położonej w **obrębie 5, m. Łask, przy ul. Wakacyjnej**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr 84/2, 84/3, 84/4, 84/5, 84/6, 84/7, 84/8, 84/9, 84/10 o łącznej pow. **4,7184 ha**, objętej księgą wieczystą SR1L/00009470/6.

Na przedmiotowych działkach znajduje się drzewostan leśny z przewagą sosny w wieku ok. 95 lat. Dla w/w działek nie ma obecnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Cenę przeznaczoną do sprzedaży nieruchomości ustalono na kwotę 1.887.360,00 zł.
Wadium wynosi 377.472,00 zł.

Przetarg odbędzie się w Starostwie Powiatowym w Łasku, ul. Południowa 1,
w dniu **11 października 2012 r. o godz. 10.00.**

Wadium w formie pieniężnej należy wpłacić na konto: Powiat Łaski nr 47 9263 0000 0516 2547 2005 0001 w takim terminie, aby komisja przetargowa mogła w dniu 5 października 2012 r. stwierdzić, że dokonano wpłaty.

Przed przystąpieniem do przetargu uczestnicy powinni przedstawić dowód tożsamości, a w odniesieniu do podmiotów gospodarczych - wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących te podmioty. Cena osiągnięta w przetargu pomniejszona o wpłacone wadium winna być przez nabywcę uregulowana nie później niż w dniu zawarcia aktu notarialnego. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej.

Koszty notarialne oraz związane z wpisem w księdze wieczystej ponosi nabywca. Szczegółowych informacji o przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łasku, ul. Narutowicza 17 /II piętro, pokój nr 3/, tel. 43 676-30-54, 43 676-30-52.



POWIATOWE ŚWIĘTO PŁONÓW

26 sierpnia br. w miejscowości Kwiatkowice Kolonia odbyły się Powiatowo-Gminne Dożynki. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 15 uroczystą mszą świętą odprawioną w kościele parafialnym w Kwiatkowicach przez księdza Bolesława Dziurdzię.

dokończenie na str. 8



W bieżącym roku Powiatowy Zarząd Dróg w Łasku zrealizował zadanie polegające na remoncie drogi powiatowej nr 2306E Górki Grabińskie – Siedlce, na odcinku 3 390 m, w ramach dotacji na usuwanie skutków klęsk żywiołowych z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego.



„POWODZIÓWKA” PO RAZ TRZECI

Było to kolejne zadanie z zakwalifikowanej listy szkód spowodowanych przez powódź w 2010 r. Zadanie zrealizowano w okresie od maja do sierpnia br. Zakres rzeczowy robót obejmował przebudowę nawierzchni jezdni, remont uszkodzonych przepustów, utwardzenie poboczy i oczyszczenie rowów z namułu. Wykonawcą zadania była firma WŁODAN – Andrzej Włodarczyk z Porszewic.

Wartość ogółem zadania wyniosła 1 014 275 zł, w tym wysokość dotacji z ŁUW – 800 000 zł. Dzięki wspomnianej dotacji społeczność lokalna może korzystać z ulepszonej i bezpiecznej drogi.

Na całej długości położona jest nowa nawierzchnia oraz utwardzone szerokie pobocza.

W poprzednich latach (2010 - 2011) w ramach dotacji z ŁUW w Łodzi na usuwanie skutków klęsk żywiołowych otrzymano łącznie 435 730 zł i wykonano zadania za kwotę ogółem 470 467 zł.

Mieszkańcom i użytkownikom drogi, dla których prowadzone prace były sporym utrudnieniem, dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość.

Krzysztof Mikołajczyk
kierownik Powiatowego Zarządu Dróg
w Łasku

DZIEŃ WETERANA

31 sierpnia br. w Teatrze Muzycznym w Łodzi odbyły się III Wojewódzkie Obchody Dnia Weterana. Organizator - marszałek województwa łódzkiego, Witold Stępień, zaprosił na spotkanie przedstawicieli wszystkich środowisk kombatanckich działających na terenie województwa.

Z powiatu łaskiego udział w spotkaniu wzięli: koordynator powiatowy Henryk Szlawski, płk w st. spocz. Longin Gandecki ze Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, płk w st. spocz. Józef Malinowski ze Związku Kombatanatów RP, por. w st. spocz. Antoni Matuszczyk ze Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Zofia Sobanty ze Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa”. Dzień Weterana uświetnił koncert w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Anilana”.

Dzień Weterana obchodzony jest w Polsce zawsze w rocznicę wybuchu II wojny światowej - 1 września. Jest to polskie święto narodowe

ustanowione przez Sejm RP w 1997 roku. Tego dnia oddajemy cześć wszystkim żołnierzom, którzy dzielnie walczyli o wolność i niepodległość Polski. To także moment zadumy nad tymi, którzy broniąc ojczyzny stracili życie.

Henryk Szlawski
koordynator powiatowy





PROMOCJA POWIATU ŁASKIEGO NA JARMARKU WOJEWÓDZKIM W ŁODZI

Wzorem lat ubiegłych samorząd województwa łódzkiego zorganizował na początku września regionalne święto w Łodzi, które w bieżącym roku przyjęło nazwę Mixer Regionalny Łódzkie 2012 – 9 Jarmark Wojewódzki. W związku z remontem na ulicy Piotrkowskiej tegoroczny Jarmark przeniósł się do kompleksu MOSiR-u przy ul. Skorupki 21, gdzie przez dwa dni (8-9 września) mogliśmy podziwiać barwne i różnicowane prezentacje poszczególnych regionów, a także poznać bliżej krajowych i zagranicznych przyjaciół Łódzkiego.

Oprócz zapewnienia stoisk wystawcom, organizatorzy zadbali również o miłośników muzyki organizując na scenie głównej w sobotę wieczór muzyki rockowej, w niedzielę – wieczór muzyki reggae i muzyki rock. Ponadto na scenie regionalnej przez dwa dni można było podziwiać występy artystyczne zespołów z naszego województwa. Nie zabrakło naszego

lił z uczestnikami Jarmarku. Jego opowieści o życiu i zwyczajach pszczół przyciągały do naszego stoiska rzesze zwiedzających.

Kulturalne i artystyczne oblicze naszego powiatu łodzianie i goście Jarmarku mogli poznać dzięki znanej łaskiej koronczarce. Pani Jadwiga Pokora w swojej pracy artystycznej początkowo haftowała serwety i obrusy tradycyjnym kordonkiem. W ostatnich latach poświęciła się koronce artystycznej. Warsztatem jej pracy są czółenka, szydełko i nożyczki. Szczególną wagą obecną na Jarmarku cieszyły się opowieści pani Jadwigi o jej pracy artystycznej oraz frywolitki ze srebrnej i złotej nitki.

W ramach prezentacji powiatu łaskiego uczestnicy Jarmarku mogli zapoznać się z działalnością Lokalnej Grupy Działania „Dolina Rzeki Grabi”, która promuje środowisko naturalne i zasoby historyczno-kulturowe regionu, turystykę oraz produkcję wyrobów regionalnych. Przedstawiciele LDG dzielili się swoją wiedzą na temat walorów gmin, które LGD skupia, udostępniali materiały promocyjne, organizowali konkursy przyciągające uczestników imprezy.

Osoby chętne do spędzenia wolnego czasu poza miejskimi murami zainteresowani byli ofertą zaprezentowaną przez Łowisko AMUR z Piorunowa oraz Gospodarstwo Agroturystyczne STAJNIA RÓŻA.

Zgłodniali mogli skosztować smacznych produktów regionalnych przygotowanych przez członków Stowarzyszenia Gospodyń Wiejskich w Bachorzynie i Stowarzyszenia Klub Kobiet „Kwiatkowiarki” oraz pieczywa

z piekarni Agnieszki Gajdy-Sokołowskiej. Nie zabrakło również smakoszy kwasu chlebowego z PPHU EKO-NATURA z Kopyści oraz cukierków z sędziejowickiej ALMY.

Stoiska powiatu cieszyły się dużym zainteresowaniem zwiedzających. Naszą ofertę można było dwukrotnie zobaczyć w TV TOYA.

Mamy nadzieję, że przygotowane prezentacje, materiały promocyjno informacyjne firm prowadzących działalność gospodarczą, m.in. firmy ALMA z Sędziejowic i firmy Ł&K z Łasku, a także materiały promujące walory powiatu i udostępniane zwiedzającym – informatory, mapy, pocztówki, zakładki oraz przewodniki wydane przez Starostwo Powiatowe w Łasku – zachęcą mieszkańców województwa do korzystania z usług naszych firm oraz do odwiedzenia naszych okolic.

M.L.



lokalnego elementu – w sobotnie popołudnie wystąpiły dwa zespoły z naszego powiatu: „Kwiaty Polne” – zespół, który powstał z inicjatywy członkin stowarzyszenia Klub Kobiet „Kwiatkowiarki”, popularyzujący polską muzykę ludową, popularną, biesiadną i chóralską oraz Zespół Wokalno-Instrumentalny „Kana” działający na co dzień przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Buczku.

Ponadto, w ramach wydarzeń towarzyszących, sobota była bogata w wydarzenia i zajęcia sportowe, niedziela w zajęcia edukacyjno-kulturalne dla dzieci.

Powiat łaski posiadał do dyspozycji pięć stoisk, na których swój potencjał gospodarczy, artystyczny i turystyczny promowały lokalne stowarzyszenia, instytucje i firmy.

Na jednym ze stoisk Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Łasku zaprezentowała przetwory mleczne znane klientom zarówno rynku lokalnego jak i rynków krajowych. OSM z Łasku przy produkcji sera i innych wyrobów mleczarskich bazuje na surowcach z ekologicznie czystej doliny Grabi. Potwierdzeniem jakości wyrobów jest uznanie konsumentów oraz szereg uzyskanych nagród i wyróżnień.

Wielkim powodzeniem cieszyły się miody (które podobno są lekarstwem na wszystko) oraz wyroby z wosku pszczelego i pyłek kwiatowy, stanowiący znakomite źródło białka - z pasieki Tomasza Trzuskowskiego z Sędziejowic. Pan Tomasz posiada dużą wiedzę o pszczelarstwie, którą chętnie się dzie-



POWIATOWE ŚWIĘTO PŁONÓW

dończenie ze str. 7

Po mszy świętej, przy dźwiękach Orkiestry Dętej OSP Kwiatkowice korowód dożynkowy przeszedł do parku, gdzie powitania gości - w imieniu organizatorów - dokonali starosta łaski Cezary Gabryjańczyk i wójt gminy Wodzierady Bożena Płonek.

Starostowie dożynek - rolnicy z miejscowości Kwiatkowice Kolonia, Grażyna Łukasik i Zdzisław Pietrzak - dokonali ceremoniału przekazania chleba i miodu na ręce starosty łaskiego i wójta gminy Wodzierady. Przekazany chleb został przez wóldarzy podzielony wśród wszystkich uczestników uroczystości.

Kolejnym punktem ceremonii dożynkowej było wręczenie wieńców dożynkowych przygotowanych przez sołectwa: Dobków, Kwiatkowice, Leśnica, Magdalenów, Magnusy, Piorunów i Zalesie. Swoją obecność na dożynkach zaznaczyły delegacje z wieńcami z sąsiednich gmin.

Następnie zaproszeni goście składali życzenia rolnikom.

Po przemówieniach, nastąpiła część artystyczna – wystąpili dzieci ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu, Kwiatkowicach, zespół śpiewaczy „Kwiaty polne” oraz Orkiestra Dęta OSP Kwiatkowice.

M.L.



DOKŁADAMY DO OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Kolejni mieszkańcy mają szanse uzyskania dotacji do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Gmina już czwarty rok dokłada do takich inwestycji.

Od 10 września br. po raz kolejny przyjmowane są wnioski na dotację. Wszyscy zainteresowani, mieszkańcy terenów, gdzie nie ma w planach gminnej sieci kanalizacyjnej, mogą zgłaszać się z wnioskiem do Urzędu Gminy do końca września.

Zgodnie z regulaminem udzielanie dotacji celowej z budżetu gminy na wspomnianą inwestycję, osoba która zdecyduje się na budowę oczyszczalni

może liczyć na 4 tys. zł dotacji, jednak nie więcej niż na 70 % wartości całego zadania.

W ostatnich latach w gminie wybudowano przeszło 250 przydomowych oczyszczalni ścieków. Do tego należy doliczyć prawie 25 km wybudowanej sieci kanalizacyjnej. Wszystko to sprawiło, że gmina skanalizowana jest w ponad 60 %

SUKCES BACHORZYNA

Cztery przepompownie i ponad 6,6 km kanalizacji powstało w ramach tego jednego zadania o znaczeniu historycznym i cywilizacyjnym. Tak, tak – wieś zyskała 79 przyłączy i stała się dzięki nim nowocześniejsza, a także... zdrowsza. O znaczeniu takich jak ta inwestycji mówiono podczas spotkania mieszkańców Bachorzyna z gospodarzami gminy.

Spotkanie to odbyło się 18 sierpnia br., a uczestniczyli w nim: wójt gminy - Bronisław Węglewski, sekretarz gminy - Zenona Romankiewicz, radny Rady Gminy - Mieczysław Grabarz, pracownik zajmujący się w UG inwestycjami - Wiesław Szczepaniak.

Okazją do spotkania było zakończenie prac związanych z realizacją zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej z przyłączami Buczek – Bachorzyn”. W ramach tej inwestycji gmina wybudowała kanalicję grawitacyjną i tłoczną o długości 6620 m i 4 przepompownie.

Prace wykonała firma z Sieradza. Wartość robót wyniosła 2 142 771,11 zł brutto. Gmina otrzymała dofinansowanie wysokości 887000,00 zł ze środków unijnych. Gmina przekazała również środki z umorzenia pożyczki z WFOŚiGW w Łodzi w kwocie 732 000,00 zł na sfinansowanie realizacji tego zadania. Mieszkańcy Ba-

chorzyna nie ponosili kosztów wykonania sieci kanalizacyjnej.

Każdy z właścicieli posesji we własnym zakresie wykonał przyłącza kanalizacyjne do budynku. W sumie wykonanych zostało 79 przyłączy kanalizacyjnych.

Spotkanie zakończyło się ogniskiem z tradycyjnym pieczeniem kielbasy. Za sukces zakończonej inwestycji wzniesiona został toast lampką szampana.



INTERNET

Gmina Buczek planuje do końca roku rozpoczęcie projektu pn. „Internet w gminie Buczek oknem na świat”. Projekt jest dofinansowany z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka w ramach działania 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion. Wartość otrzymanej dotacji wyniesie ponad 1 milion złotych. Głównym celem projektu jest zapewnienie dostępu do internetu dla 100 gospodarstw domowych, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży w wieku szkolnym z gminy Buczek zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. Niewątpliwie ułatwi i wyrówna to szanse nauki. Obecnie gmina jest w trakcie kompletowania załączników do umowy. Po podpisaniu umowy i rozstrzygnięciu przetargu na dostawę sprzętu komputerowego, przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, radnymi i sołtysami rozpocznie się rekrutacja odbiorców programu

Z ŻYCIA GMINY

GUCIN

31 lipca br. zakończono inwestycję na zadaniu „Przebudowa i rozbudowa budynku OSP ze świetlicą środowiskową w Gucinie”. Gmina Buczek wzbogaciła się o kolejną piękną salę z zapleczem kuchennym oraz z zagospodarowanym terenem wokół. Obiekt posiada centralne ogrzewanie i klimatyzację. Sala zaspokajając bę-



dzie potrzeby kulturalno-oświatowe i edukacyjne mieszkańców. Na zadanie pozyskano środki z Unii Europejskiej, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, w wysokości około 350 tys. zł. Wykonawca „PROJNAD” Sp. z o.o. stanął na wysokości zadania, co widać w estetyce i staranności wykonania.

BUDOWA PRZEDSZKOLA I SZKOŁY

Ruszyła budowa przedszkola i sal lekcyjnych przy Zespole Szkół Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Buczku. Wykonawca robót firma „PRO-FART INVESTMENT” Sp z o. o. wyłoniony w procedurze przetargu nieograniczonego wycenił roboty na niemal 3 miliony złotych.

dokończenie na str. 10

Z ŻYCIA GMINY

dokończenie ze str. 9

W nowym budynku na parterze zlokalizowano pomieszczenia przedszkolne wraz z zapleciami i węzłami sanitarnymi dostosowanymi dla najmłodszych uczniów. Przedszkolaki będą również mogły korzystać z placu zabaw. Na I i II piętrze będą znajdować się sale lekcyjne dla klas 0 – 3.



Budowa przedszkola w Buczku

Nowy budynek będzie posiadał odrębne wejście i klatkę schodową, co znacznie podniesie bezpieczeństwo najmłodszych dzieci, z istniejącym budynkiem szkoły połączony będzie łącznikiem od strony północnej, nad wejściem kuchennym. Również teren między szkołą a „Orlikiem” zostanie utwardzony kostką, co ułatwi korzystającym dostęp i poprawi bezpieczeństwo.

SZKOŁA W BUCZKU

Kontynuując prace związane z poprawą bezpieczeństwa i komfortu nauki dzieci, po remoncie wnętrza szkoły przyszedł czas na



Szkoła w Buczku

prace zewnętrzne. Wraz z początkiem wakacji zaczęto termomodernizację budynku Zespołu Szkół Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Buczku. Wykonywane jest docieplenie warstwą styropianu, wymiana kilku okien i drzwi, parapetów, roboty blacharskie, instalowane są rynny. Dzięki tym robotom zimą będzie cieplej i... oszczędniej. Planowane zakończenie prac - kwiecień 2013 r. Roboty wykonuje firma z Częstochowy. Wartość wykonywanych prac wynosi 287 tys. zł.

GRZESZYN

Z końcem sierpnia zakończono przebudowę i rozbudowę budynku OSP ze świetlicą środowiskową w Grzeszynie. Wykonawcą była firma KROSBUD Sp. z o.o. z Belchatowa. Koszt inwestycji to ponad 620 tys. zł, z dotacją z Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przeprowadzono kompleksowy remont, wymieniając stolarkę okienną i drzwiową oraz



Strażnica w Grzeszynie

pokrycie dachowe, remontując także sanitariaty i zaplecze kuchenne. Powstała również instalacja centralnego ogrzewania i klimatyzacja, docieplana jest elewacja zewnętrzna. Zagospodarowano również teren, urządzając parkingi, taras i podjazd dla niepełnosprawnych. Świetlica będzie służyła mieszkańcom do organizowania spotkań integracyjnych, zebrań oraz różnego rodzaju imprez.

WYKONANIE

1. Omówienia stopnia realizacji dochodów i wydatków budżetowych.

Gospodarka finansowa w I półroczu 2012 roku prowadzona była na podstawie uchwalonego budżetu gminy przyjętego uchwałą nr XIV/110/2011 Rady Gminy Buczek z dnia 28. grudnia 2011 r. Budżet wynosił po stronie:

- dochodów 16.474.427 zł
- wydatków 19.884.427 zł.

Po zmianach w okresie sprawozdawczym plan dochodów wynosi 17.930.946,57 zł, zaś plan wydatków - 20.469.946,57 zł.

Realizacja budżetu w I półroczu 2012 r. nastąpiła z zachowaniem równowagi budżetowej oraz sfinansowaniem podstawowych zadań rzeczowych wynikających z gminnego planu rocznego na 2012 rok. **Dochody budżetowe** gminy w I półroczu 2012 r. wykonano w kwocie **8.793.774,68 zł**, co stanowi **49,04 %** W podziale na dochody bieżące i majątkowe wykonanie przedstawia się następująco:

- **dochody bieżące** – plan **14.708.620,57**, wykonanie w kwocie **7.627.970,68**, co stanowi **51,86 %** planu.

- **dochody majątkowe** – plan **3.222.326,00**, wykonanie w kwocie **1.165.804,00**, co stanowi **36,18%** planu.

W grupie **dochodów bieżących** najwyższy udział miały następujące grupy dochodów:

- dochody z tytułu podatków i opłat lokalnych (rozdziały 75615 i 75616) – 25,42% w stosunku do dochodów bieżących ogółem
- subwencja ogólna dla gmin (rozdział 75801 i 75807) – 35,06% w stosunku do dochodów bieżących ogółem
- dotacje na zadania zlecone - 10,45% w stosunku do dochodów bieżących ogółem
- udziały – 11,50% w stosunku do dochodów bieżących ogółem
- wpływy z usług (S0830) – 4,26% w stosunku do dochodów bieżących ogółem.

W grupie **dochodów majątkowych** istotną wielkość stanowią zwroty poniesionych kosztów realizacji inwestycji z udziałem środków z budżetu Unii Europejskiej. Do 30 czerwca 2012 r. otrzymaliśmy następujące środki:

1. **887.769,00 zł** stanowi refundację kosztów budowy I etapu kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Buczek, Bachorzyn i Józefatów, gm. Buczek, wraz z zakupem ciągnika rolniczego z wozem asenizacyjnym, zrealizowanym w 2011 roku, w ramach wniosku o przyznanie pomocy z działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” objętego „Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich” na lata 2007-2013.

2. **250.703,00 zł** stanowi zwrot kosztów poniesionych na zadanie „Rozbudowa, przebudowa i nadbudowa budynku Ochotniczej

PODZIĘKOWANIE

Biblioteczna zbiórka makulatury, która trwała od maja, zakończyła się zaskakującym wynikiem. Wspólnie udało się zebrać 2.720 kg. Gminna Biblioteka Publiczna w Buczku dziękuje wszystkim, którzy zechcieli zaangażować się w naszą akcję. Jesteśmy mile zaskoczeni reakcją mieszkańców gminy Buczek na nasz apel. Wkrótce poinformujemy wszystkich, jakie książki zostaną zakupione w zamian za sprzedaną makulaturę.

Alicja Hans

BUDŻETU GMINY BUCZEK ZA I PÓŁROCZE 2012 R.

Straży Pożarnej w miejscowości Malenia, gm. Buczek”. Realizacja tej inwestycji odbywała się w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego „Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich” na lata 2007-2013.

W drugim półroczu 2012 roku duże znaczenie w grupie dochodów majątkowych mieć będzie dotacja, którą otrzymaliśmy 2 lipca br. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi na realizację zadania inwestycyjnego „Budowa punktów świetlnych na terenie gminy Buczek zasilanych przy wykorzystaniu źródeł energii odnawialnej” w wysokości **1.269.557,00**.

Szczegółowe wskaźniki procentowe w poszczególnych działach, rozdziałach i paragrafach dochodów przedstawione są w zestawieniu tabelarycznym.

Wydatki budżetowe zostały wykonane w wysokości **7.415.200,06 zł**, co stanowi **36,22 %** planu.

Struktura wydatków oraz ich wykonanie na koniec I półrocza 2012 przedstawia się następująco:

1. Na plan **wydatków bieżących** w wysokości 12.776.573,57 wykonanie wyniosło 5.700.004,15, co stanowi 44,61% planu.

W tym:

wydatki jednostek budżetowych: plan 9.644.816,37, wykonanie 4.289.170,95, co stanowi 33,42% planu.

W I półroczu 2012 r. podejmowane były starania mające na celu pozyskania dodatkowych środków z zewnątrz. Są to następujące środki:

1. Złożono wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o przyznanie środków wysokości **140.000,00 zł** z Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na budowę/modernizację dróg rolniczych. Środki zostały przyznane. Obecnie realizowane są inwestycje z pozyskanych środków.

2. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Buczku otrzymał środki z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki wysokości **179.778,83** na realizację projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Priorytetu 7 działanie 7.1. „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej”. Program pod nazwą „Czas na zmiany” obejmuje osoby bezrobotne z gminy, które nie pracują a są w wieku aktywności zawodowej i korzystają ze świadczeń Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Buczku. Celem projektu jest przede wszystkim aktywizacja zawodowa osób zakwalifikowanych do udziału w projekcie poprzez szkolenia, zajęcia motywacyjno-aktywizujące, doradztwo zawodowe.

3. W dniu 21 marca 2012 roku podpisano umowę z Centrum Obsługi Przedsiębiorczości w ramach III Osi priorytetowej „Gospodarka,

innowacyjność, Przedsiębiorczość Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013” na zadanie pn. „Truskawkowe Żniwa 2013”. Możliwa do pozyskania kwota to **200.552,40 zł**.

4. W dniu 14 maja 2012 r. podpisano umowę z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1. Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, na zadanie pn. „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów w gminie Buczek”. Możliwa do pozyskania dla gminy kwota to **74.773,00 zł**.

5. W dniu 21 marca 2012 r. podpisano umowę z Urzędem Marszałkowskim w Łodzi w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” z PROW na zadanie pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku OSP ze świetlicą środowiskową w Grzeszynie”. Możliwa do pozyskania kwota to **295.528,00 zł**.

6. W dniu 21 marca 2012 r. podpisano umowę z Urzędem Marszałkowskim w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” z PROW na zadanie pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku OSP ze świetlicą środowiskową w Brodni Górnej”. Możliwa do pozyskania kwota to **297.315,00 zł**.

7. W dniu 17 stycznia 2012 r. podpisano umowę z Urzędem Marszałkowskim za pośrednictwem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Dolina Rzeki Grabi” w ramach działania 413 „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju dla operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” z PROW na zadanie pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku OSP ze świetlicą środowiskową w Gucinie”. Możliwa do pozyskania kwota to **438.228,00 zł**.

8. W dniu 14 grudnia 2011 r. podpisano umowę z Centrum Obsługi Przedsiębiorczości w ramach III Osi priorytetowej „Gospodarka, innowacyjność, Przedsiębiorczość Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013” na zadanie pn. „Wojewódzkie Święto Truskawki – Buczek 2012”. Pozyskana przez gminę kwota to **208.707,30 zł**.

9. W dniu 2 lipca 2012 r. wpłynęły na rachunek bankowy gminy Buczek środki z wniosku złożonego do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi o przyznanie dotacji w wysokości **1.269.557,00 zł**, z przeznaczeniem na zadanie inwestycyjne pn. „Budowa punktów świetlnych na terenie gminy Buczek zasilanych przy wykorzystaniu źródeł energii odnawialnej”.

10. Złożono wniosek, który w chwili obecnej przeszedł już pozytywnie ocenę formalną, na zadanie pn. „Internet w gminie Buczek oknem na świat”. Wniosek dotyczy działania 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion” Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka i ma na celu zapewnienie dostępu do internetu dla 100 gospodarstw domowych z terenu gminy Buczek zagrożonych wykluczeniem cyfrowym z powodu trudnej sytuacji materialnej lub niepełnosprawności. Kwota możliwa do pozyskania to **1.076.154,06 zł**.

11. Złożono wniosek, który w chwili obecnej przeszedł już pozytywnie ocenę formalną, na zadanie pn. „Dobry start z przedszkolem”. Wniosek dotyczy poddziałania 9.1.1. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i ma na celu utworzenie przedszkola publicznego dla około 50 dzieci. Kwota możliwa do pozyskania to **1.147.493,01 zł**.

12. W dniu 26 kwietnia 2012 r. złożono w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi wniosek o środki w ramach Rządowego Programu „Cyfrowa Szkoła”. W dniu 19 lipca br. została już podpisana umowa na jego realizację. Kwota dotacji to **123.166,00 zł**.

Łącznie budżet gminy Buczek może zasilić kwota środków pochodzących ze źródeł zewnętrznych wysokości **5.451.252,60 zł**.

Dzięki środkom pochodzącym ze źródeł zewnętrznych oraz środkom z budżetu gminy inwestycje zostaną wykonane w wysokości ok. 8 milionów zł. Będzie to rekordowy rok inwestycyjny w gminie Buczek.

2. Omówienie przychodów i rozchodów budżetu.

Na dzień 30 czerwca 2012 r., po zmianach wprowadzonych w okresie sprawozdawczym, wielkość przychodów budżetu gminy Buczek na rok 2012 przedstawia się następująco:

1. przychody – plan: 2.539.000,00 zł,
wykonanie: 2.091.922,94 zł
w tym:
nadwyżka z lat ubiegłych –
plan: 2.091.900,00 zł,
wykonanie: 2.091.922,94 zł

3. Informacja o stanie zadłużenia na dzień 30.06.2012 r.

Gmina Buczek na dzień 30 czerwca 2012 roku nie posiada zadłużenia i nie planuje ciągnięcia kredytów.

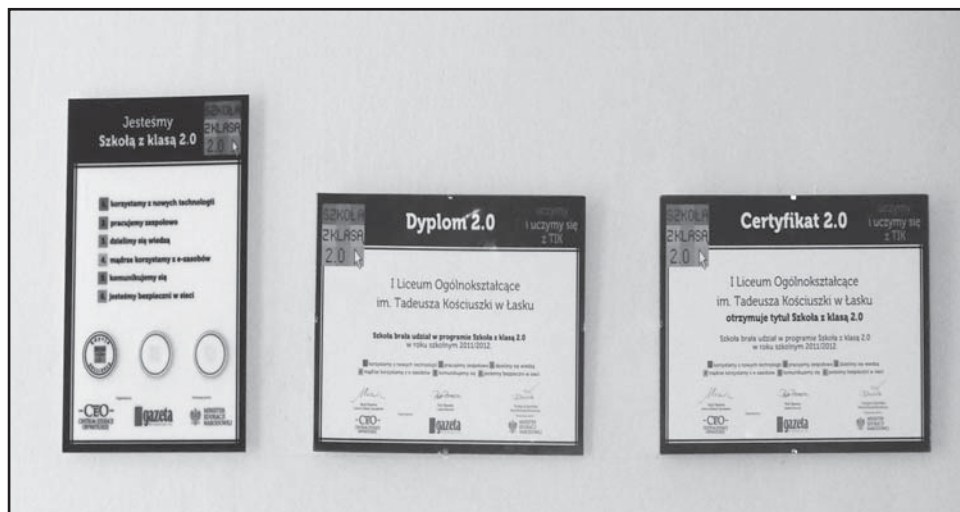
Gmina Buczek na dzień 30 czerwca 2012 roku posiadała na koncie lokat ponad 2,8 miliona złotych.

Bronisław Węglewski
wójt gminy Buczek

SZKOŁA Z KLASĄ

W roku szkolnym 2011/2012 I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łasku brało udział w programie „Szkoła z klasą” i uzyskało jego certyfikat. „Szkołą z klasą” to akcja prowadzona od 2002 roku przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i „Gazetę Wyborczą”. Ma na celu wypracowanie zasad korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w edukacji i rozwijanie ciekawych i atrakcyjnych dla uczniów sposobów nauczania.

Do programu zgłoszone zostały trzy klasy Liceum, dla których nauczyciele stworzyli oryginalne projekty wykorzystywania na zajęciach nowoczesnych technologii i metod. Projekt dla klasy 1e napisała Anna Delegacz (matematyk), dla klasy 2a – Małgorzata Lebioda (polonista), dla klasy 1a – Radosław Faber (historyk). Koordynatorem akcji była wicedyrektor Dorota Kmiecik. Nad całością czuwała dyr. Małgorzata Ziarnowska. Choć do projektu zgłoszono trzy klasy, to jednak zaangażowana była cała szkoła, ponieważ w I Liceum wszyscy nauczyciele stosują w nauczaniu nowoczesne technologie informatyczne, mając do dyspozycji 6 tablic interaktywnych, 14 rzut-



młodzież prezentowała dokonania programu. Zaproszeni goście – uczniowie innych szkół ponadgimnazjalnych i przedstawiciele różnych instytucji łaskich mieli możliwość zobaczenia sprawności licealistów w posługiwaniu się TIK.

Ponieważ pomysły realizowane w łaskiej szkole podobały się organizatorom, reprezentacja I LO została zaproszona na festiwal ogólnopolski do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, aby tam wśród 50 najlepszych szkół w Polsce zademonstrować szerokiemu audytorium, w tym ekspertom z MEN i wykładowcom UW, jeden z projektów (Czy wiesz, co jest?). Reprezentantami w Warszawie byli uczniowie Anny Delegacz – Aleksandra Gładysz, Ewa Cieślarczyk, Aleksandra Krawczyk i Witold Świstak.

Szkoła wykonała zadania programu, otrzymała certyfikat szkoły z klasą, ale to nie koniec. Uczniowie zamierzają uczestniczyć w następnych edycjach programu, no i dopingować nauczycieli i rodziców, aby tam, gdzie jest to przydatne, stosować nowe technologie. Dzięki temu placówka będzie nie tylko szkołą z klasą, ale i szkołą z przyszłością.

Program pomaga rozwijać umiejętności samodzielnego myślenia, odpowiedzialnego korzystania ze źródeł, i wykorzystywania wiedzy w praktyce.



ników, 9 laptopów, komputer i magnetofon w każdej klasie, kamerę z mikroskopem w pracowni biologicznej.

W ramach udziału w akcji młodzież opracowała i uczyła się wdrażać zasady bezpiecznego i zgodnego z prawem korzystania z zasobów internetu, stworzyła blog szkolny (prowadzenie Katarzyna Bordowicz, Kinga Piotrowska, Dajana Klamecka, Maria Styczyńska), zaktywizowała wymianę informacji z nauczycielami drogą mailową. Uczniowie ze swoimi nauczycielami brali udział w ogólnopolskich szkoleniach uczestników akcji. Na zakończenie tegorocznej edycji w szkole odbył się festiwal, w czasie którego





Ekologia nad Grabią



WFOŚiGW
w ŁODZI

Michał Janiszewski: - Nadszedł wrzesień, a dzisiejsze sprzątanie rzeki jest już ostatnim w tym roku. Choć będziemy rozmawiać o podsumowaniu tego sezonu, to z pewnością jest wielu czytelników, którzy nie słyszeli jeszcze o waszej grupie. Zatem opowiedz, czym jest „Patrol Grabia” i skąd się wziął pomysł na tę akcję?

Marcin Warzycha: - „Patrol Grabia” to miłośnicy przyrody, kajakarstwa oraz ludzie dbający o właściwe zachowania wśród osób wypoczywających w dolinie rzeki Grabi. W naszych szeregach są osoby w każdym wieku, zarówno dorośli, młodzież, jak i dzieci, które rodzice zabierają na nasze wspólne akcje.

„PATROL GRABIA” KONCZY SEZON

9 września br. „Patrol Grabia” wyruszył na ostatnie w tym roku sprzątanie rzeki. Ochotnicy tradycyjnie podzielili się na dwie grupy. Pierwsza oczyściła brzegi Grabi, a druga składająca się z kilku kajakarzy skupiła się na korycie rzeki. Podczas weekendowej akcji uprzątnięto odcinek Talar – Kolumna i zebrano łącznie 80 worków śmieci, z czego ok. 90% to surowce wtórne. W akcji, jak zawsze wziął udział Marcin Warzycha, sołtys Baryczy i pomysłodawca „Patrolu Grabia”, który udzielił wywiadu „Panoramie Łaskiej”.

- Czy wasze akcje są realizowane samodzielnie, czy też może znaleźliście pomoc u lokalnych władz i firm?

- Z ogromną przyjemnością mogę powiedzieć, że tym razem otrzymaliśmy pomoc od firmy „Korczak”, producenta odzieży BHP, w postaci rękawic ochronnych. Również dzięki uprzejmości firmy Eko-Region, która dostarczyła worki oraz pomogła odebrać odpady, mogliśmy przeprowadzić tę akcję. Jeśli chodzi o lokalne władze to chcielibyśmy podziękować inspektorowi do spraw ochrony środowiska Marcinowi Wnukowi za czynny udział w sprzątaniu Grabi. Pokazał w ten sposób, że można wyjść zza biurka i wesprzeć ochotników. Być może w przyszłości wspólnie uda się wypracować rozwiązanie ograniczające zaśmiecanie tych terenów.

- Podczas dzisiejszego sprzątania rzeki pomocy udzieliła firma Eko-Region. Jak nawiązaliście kontakt z tą firmą i czy planujecie w przyszłości dalszą współpracę?

- Po sezonie letnim nagromadziły się ogromne ilości śmieci. Zebranie ich to nie jest duży problem, jednak ktoś jeszcze musi je odebrać. Poprosiliśmy o pomoc firmę Eko-Region, która obsługuje nasz teren. Spotkaliśmy się z bardzo pozytywnym odbiorem naszej inicjatywy. Mamy nadzieję, że w przyszłości Eko-Region będzie dalej nam pomagać.

- Z jakimi reakcjami ludzi spotykacie się podczas waszych „patrolu”?

- Reakcje ludzi bywały różne. Ogromna większość podziwiała nas za to co robimy. Inni częstowali nas potrawami z grilla. Niestety była też garstka młodzieńców, którzy naśmiewali się. I nad tym ogromnie ubolewam.

- Niestety nie wszyscy szanują waszą pracę. Tabliczki z informacją, że teren na którym się znajdujemy, należy do programu „Natura 2000” zostały skradzione lub zniszczone. A przed jedną osobą ostentacyjnie zostawił stertę śmieci.

- Cóż, mentalność ludzi jest dziwna. Niestety nie jesteśmy w stanie monitorować terenów przez całą dobę. Ludzie powinni zrozumieć, że sami sobie w ten sposób wyrządzają krzywdę.

- Każdego roku do polskich lasów i rzek wyrzucane są tony śmieci? Winna jest nasza mentalność, a może bezkarnosć?

- Polacy to wspaniali ludzie, lecz niestety duża część z nich jest leniwa i mało zdyscyplinowana.



dokończenie na str. 14



„PATROL GRABIA” KONCZY SEZON

dokończenie ze str. 13

- Myślę, że rozwiązań na ograniczenie zaśmiecania może być wiele. W Szwecji na przykład większość butelek typu PET jest zwrotna. W Polsce niestety nie stosuje się tego rozwiązania, wręcz przeciwnie zaczyna się produkować szklane opakowania bezzwrotne (przykład piwo). Wystarczyłoby dodatkowo opodatkować firmy produkujące jednorazówki i z tych środków finansować utrzymanie czystości.

- Podczas akcji „Patrol Grabia” ciągle widać te same twarze. Czy nie martwi cię, że towarzyszy wam społeczna obojętność, a wasz wysiłek to trochę walka z wiatrakami?

- Przede wszystkim swoim działaniem chcieliśmy zwrócić uwagę na ogromny problem, jakim jest zaśmiecanie. Stworzyliśmy grupę kilkunastu osób, którym nie jest obojętne to, co się dookoła nich dzieje. Miejmy nadzieję, że konsekwentnie realizując nasz plan zmienimy mentalność wielu ludzi.

- Być może problem tkwi w promocji. Kilka artykułów w lokalnej prasie to w dzisiejszych czasach o wiele za mało aby dotrzeć do po-

tencjalnych odbiorców. Pierwszym medium, które przychodzi na myśl, jest internet. Czy planujecie założyć stronę internetową lub profil na facebooku?

- Tak, mamy zamiar stworzyć swoją stronę internetową, na której będziemy informować m.in. o naszych akcjach i zachęcać do brania w nich udziału. Może w ten sposób dotrzemy do szerszej liczby osób, którym nie jest obojętne ochrona środowiska.

- Jakie macie plany na przyszłość?

- Być może stworzymy stowarzyszenie, które będzie się opiekować tymi terenami, aby prawnie zalegalizować swoją działalność.

- Czy korzystając z okazji chciałbyś coś przekazać czytelnikom „Panoramy Łaskiej”?

- Uprzejmie proszę o zachowanie czystości podczas wypoczynku nad Grabią. Ta cudowna rzeka to nasze wspólne dobro. Szanujmy ją i nie bądźmy obojętni na bez troskę i głupotę osób, które nie potrafią docenić otaczającej nas przyrody.

Rozmawiał: Michał Janiszewski

Pewnie duży wpływ na zachowanie miała blisko 50-letnia zależność od ludzi ze Wschodu, od których przejęliśmy część negatywnych nawyków. Problem też może tkwić w wychowaniu wyniesionym z domu. Mam nadzieję, że ta nasza mentalność będzie się jednak zmieniać i nasz kraj w przyszłości upodobni się do czystej Skandynawii, Austrii, Niemiec czy Holandii.

- Co należałoby zrobić, aby nie tyle zlikwidować co ograniczyć proceder śmiecenia?

DZIADEK KULESZA

Trzeba być rzeczywiście niezwykłym człowiekiem, by zasłużyć sobie na pamięć nawet wiele lat po śmierci. Tak właśnie jest z Janem Kuleszą z Wrzeszczewic, o którym pamiętają nie tylko myśliwi, którym ofiarował swój dom, ale i mieszkańcy tej wsi, których uczył szacunku oraz miłości do swojej miejscowości i przyrody.

Urodził się w Łasku w 1902 roku i tam spędził dzieciństwo, ale często przebywał we Wrzeszczewicach, gdzie potem znalazł żonę Eleonorę z Oleszczaków i gdzie wreszcie zamieszkał.

- Gdy w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku – wspomina organista Wojciech Zalasa – siedziba Gromadzkiej Rady znajdowała się we Wrzeszczewicach, a jej przewodniczącym był właśnie Jan Kulesza. W czasie gdy przeniesiono siedzibę gminy z Wrzeszczewic do Bałucza i zaproponowano Kuleszy by odstąpił od wznoszenia budynku Spółdzielni Zdrowia we Wrzeszczewicach w zamian za stanowisko wójta w Bałuczu, Jan Kulesza tę propozycję z oburzeniem odrzucił. Potem, po reorganizacji, został prezesem Gminnej Spółdzielni w Bałuczu.

Budowa siedziby wspomnianej Spółdzielni Zdrowia napotykała na wiele trudności. Kulesza był przewodniczącym społecznego komitetu budowy, ale długo nie mógł uporać się z piętzącymi się problemami, wreszcie wspólnie z Klarą Bernat, Bolesławem Jagielińskim i Zdzisławem Bonikowskim udał się do Warszawy, gdzie ówczesnym Mi-

nisterstwem Finansów kierował Jerzy Albrecht, urodzony we Wrzeszczewicach. Albrecht obiecał pomoc, niedługo potem pojawił się w rodzinnej wsi i wręczył Kuleszy niezbędne dokumenty. W 1968 r. ośrodek zdrowia został oddany do użytku, a prezesem Spółdzielni Zdrowia został Jan Kulesza.

Pan Jan, zwany przez mieszkańców Dziadkiem Kuleszą, interesował się wszystkimi sprawami Wrzeszczewic. Jego zasługą było utwardzenie a potem wyasfaltowanie drogi Remiszew – Wrzeszczewice – Karszew, przyczynił się do elektryfikacji wsi, wspólnie z Klarą Bernat, długoletnią radną, doprowadził do tego, że przez wieś kursował autobus PKS. Udzielał się też jako prezes miejscowego Kółka Rolniczego, aktywista PSL i LOK.

Znano go też jako pasjonata przyrody. Co prawda był myśliwym i polował, ale – jak wspomina W. Zalasa – większą radość miał z obcowania z przyrodą. Dzieciom i młodzieży, której był przyjacielem, wpajał miłość do przyrody, przypominał o potrzebie dokarmiania zwierząt.

Choć przez całe życie starał się pomagać in-

nym, nie doczekał się pomocy, gdy znalazł się w trudnej sytuacji życiowej. Zmarł 22 grudnia 1982 roku. Na jego pogrzeb – jak wspomina W. Zalasa – nie przyszło zbyt wiele ludzi, ale za to mimo grudniowej pory nadleciał sznur królewskich łabędzi i z wielkim krzykiem zatoczył krąg nad Jego jeszcze otwartą mogiłą. Te ptaki żalonym głosem pożegnały Dziadka Myśliwego. Niech spoczywa w wiecznej kniei...

(P)





90 lat „Ponowy”

Koło Łowieckie „Ponowa” istnieje już 90 lat. Ten piękny jubileusz przypomniano niedawno podczas okolicznościowej uroczystości zorganizowanej w domu myśliwskim we Wrzeszczewicach. Siedziba myśliwych z tej okazji przybrała odświętną szatę.

Kolejne jubileusze „Ponowy” gromadzą zwykle sporo gości, bo są to wydarzenia wyjątkowe, zawsze nawiązujące do tradycji, odwołujące się do najpiękniejszych cech ludzi lasu. Tak było i tym razem – oprócz młodzieży szkolnej, której myśliwi zaszczipiają ideę troski o przyrodę i współżycie człowieka z naturą, przybyli liczni goście, m.in. burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Banaszczuk i starosta Cezary Gabryjczyk, przewodniczący Okręgowej Rady Łowieckiej Aleksander Rawski i członek Naczelnej Rady Łowieckiej i jednocześnie członek „Ponowy” Władysław Tomaszewski, a także kapelan okręgu sieradzkiego Polskiego Związku Łowieckiego ks. Grzegorz Czaja.

Po sygnale łowieckim i prezentacji sztandarów odbyła się msza polowa poświęcona m.in. byłym członkom Koła, którzy odeszli do „krajiny wiecznych łowów”: ks. Czesławowi Białasowi, Janowi Ciukasowi, Józefowi Ciukasowi, Józefowi Chinalskiemu, Bronisławowi Gabryjczykowi, Zdzisławowi Glinkowskiemu, Ignacowi Gwisowi, Zygmuntowi Kaczorowskiemu, Stanisławowi Krupie, Janowi Kuleszy, Konstantemu Łastowskiemu, Janowi Maciejewskiemu, Józefowi Niemcowi, Józefowi Oleszczakowi, strażnikowi Józefowi Oleszczakowi, Stanisławowi Oleszczakowi, Tomaszowi Oleszczakowi, Feliksowi Podemskiemu, Józefowi Ratajskiemu, Janowi Rędzikowskiemu, Czesławowi Wojcirowskiemu, Kazimierzowi Wrzałikowi, Maksymilianowi Szydło, Stanisławowi Kaczorowskiemu i Bogdanowi Śliwczyńskiemu.

Podczas jubileuszowego spotkania najbardziej aktywni myśliwi uhonorowani zostali wysokimi odznaczeniami. Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej odznaczono: Andrzeja Markowskiego i Władysława Tomaszewskiego, zaś Srebrnym: Zdzisława Kwiecińskiego.

Od 2010 r. Kołem kieruje Andrzej Kielanowicz, wiceprezesem jest Andrzej Markowski, łowczym – Jacek Rędzikowski, zaś skarbnikiem – Łukasz Rędzikowski. W Kole nie brak kolejnych pokoleń myśliwych i działaczy, np. kronikarz Jerzy Skorek (na co dzień prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łasku) jest już trzecim z kolei pokoleniem. Działają tu też aktywnie przedstawicielki płci pięknej, np. Jolanta Śliwczyńska.

Zrzeszające dziś 29 członków Koło Łowieckie „Ponowa” gospodaruje na 8209 hektarach, w tym ponad 1600 ha lasów. Bytują tu jelenie, dziki, sarny, zające, bażanty, kaczki, lisy, borsuki i kuropatwy. Koło zakwalifikowane zostało do udziału w introdukcji tych ostatnich (300 sztuk zasiedliło obwód). Od 2 lat koło dzierżawi 1,5 ha, na których uprawiana jest karma dla zwierząt. Plody rolne pozostawiane są na zimę, by zwierzyna miała do nich łatwy dostęp. Ponadto



pasza trafia do specjalnych nowych paśników (43), a do lizawek wykładana jest sól. Widać z tego doskonale, że myśliwi dbają o zwierzęcą stołówkę, szczególnie w okresie zimy.

Dokarmianie zwierzyny to bardzo ważna działalność myśliwych, podobnie zresztą jak i likwidacja szkód, która mimo pewnych strat układa się bardzo dobrze z rolnikami. Wspomnijmy jeszcze o wzorowo wręcz układającej się współpracy z młodzieżą, która dzięki takim ludziom jak b. poseł W. Tomaszewski jest wzorowa.

A jak wyglądają odstrzały zwierzyny? Tu myśliwi są zgodni – wbrew pozorom nie jest to działalność priorytetowa Koła, bo tak naprawdę chodzi o ochronę zwierzyny i lasu. Brzmi to nieprawdopodobnie, ale tak jest tutaj od lat. Myśliwi doceniają to, że dzięki „zielonemu płucom”, jakimi jest las, mogą wypoczywać na łonie natury, cieszyć oko zwierzyną. Dla tej ostatniej sprawy przecież nie są zbyt łaskawe, zniszczenie wielu małych gospodarstw rolnych, zmiana struktury zasiewów (jest za dużo kukurydzy) i powstanie swoistej pustyni ekologicznej nie pomaga przetrwać wielu gatunkom, inne powiększają się w sposób niekontrolowany przez naturę. Ponadto zwierzynę dziesiątkują skrzydlate drapieżniki i bezpańskie psy. Dlatego myśliwi starają się po-

magać zwierzynie, a nie za wszelką cenę dążyć do odstrzałów. Jan Czuba, długoletni łowczy Koła stwierdził kiedyś w rozmowie z reporterem, że dla niego większą przyjemnością jest tropienie i oglądanie zwierzyny w jej naturalnym środowisku, niż strzelanie.

Tradycja i etyka to nie puste frazesy. Podczas jubileuszu sporo mówiono o historii Koła i ludziach z nim związanych. Szczególnie podkreślano pamięć o Janie Kuleszy, który działał aktywnie w Kole, a potem przekazał mu w darze swój dom. Po adaptacji obiekt ten od lat pełni rolę domu myśliwskiego. W tym roku z okazji jubileuszu przy wejściu do tego domu stanęła drewniana rzeźba postaci legendarnego myśliwego wykonana przez Bogusława Siemiątkowskiego oraz jego wnuczka, studenta ASP. Dodajmy jeszcze, że z okazji jubileuszu odsłonięto też pamiątkowy głaz ustawiony ku czci byłych działaczy Koła.

- Współczesne łowiectwo to pielęgnowanie etosu natury, troska o przyrodę i gospodarę leśną sprzyjającą zarówno zwierzynie jak i nam, ludziom – usłyszeliśmy we Wrzeszczewicach. – Myśliwi musi być przykładem szczególnie dla młodego pokolenia.

(RP)

NADSZEDŁ CZAS RYKOWISKA

Jeleń - król lasu znany jest od wieków. Kiedyś jego poroże było marzeniem każdego wytrawnego myśliwego, polowali na niego królowie, książęta i inni wielcy tego świata. Jeleń - król lasu, dziś licznie występuje na terenie całego kraju, jego populacja wciąż wzrasta.

Jeleń szlachetny to duży ssak parzystokopytny o harmonijnej budowie ciała. Posiada, wysmukłe lecz niezbyt długie nogi. Jego głowa zwężająca się w kierunku pyska jest osadzona na długiej szyi. Na głowie samców występuje poroże, nadające zwierzęciu wyniosły, elegancki wygląd. Waga poroża dochodzi nawet do 13 kg. Dorosłe osobniki osiągają wzrost do 150 cm w kłębie i wagę do 500 kg. Latem ciało jelenia pokrywa brązowo-ruda sierść, która zimą staje się dłuższa i bardziej płowa. Młode jelenie mają boki upstrzone żółto-białawymi kropkami, które znikają około 6 miesiąca życia zwierzęcia.

Na terenie Polski jelenie spotykane są w większości kompleksów leśnych. Najczęściej wybierają na swoje siedliska lasy liściaste i mieszane w pobliżu łąk i obszarów trawiastych. Co ciekawe, preferencje tych zwierząt związane z lokalizacją zmieniają się wraz z porami roku. Wiosną najłatwiej spotkać je na łąkach, latem i jesienią w lasach liściastych, natomiast zimą w borach sosnowych.

Jelenie żywią się pędami, liśćmi, owocami i korą drzew, takich jak sosna pospolita, dąb bezszypułkowy oraz szypułkowy, jarzębina oraz krzewów, np. leszczyny, maliny,

jałowca i wierzby szarej. Nie pogardzą także zbożami i trawami. Podobnie jak środowisko życia, tak i dieta jelenia zmienia się wraz z porami roku. Wiosną w jadłospisie przeważają trawy, latem zioła, jesienią krzewinki, a zimą pokarm pochodzący z drzew i krzewów. Żywnienie jeleni wywiera duży wpływ na środowisko naturalne. W rejonach, gdzie jelenie występują nielicznie, regulują ekosystem leśny. W przypadku większego zagęszczenia może dochodzić do poważnych szkód, takich jak eliminowanie roślin wybieranych na pożywienie i zwiększanie roli roślin pomijanych w diecie.

Warto wiedzieć, że samica jelenia, mylona przez niektórych z sarną, nazywana jest łanią. Sarna to zupełnie inny gatunek. Ciekawostką jest fakt, że jelenie poświęcają na sen jedynie 60-100 minut w ciągu doby. W przeciwieństwie do innych zwierząt jelenie nie bronią aktywnie swojego terytorium, a najlepsze tereny zajmują łanie z potomstwem.

Grupy, w których żyją jelenie, zwane są chmarami. W skład chmary wchodzi grupa rodzinne, składające się z łani oraz jej potomstwa z bieżącego i poprzedniego roku.



W maju i czerwcu łanie wypędzają swe dziesięcioletnie potomstwo, które do stada może wrócić dopiero po narodzinach kolejnych młodych. Do tego czasu przebywają samotnie na obrzeżach terytorium lub tworzą luźne zgrupowania. Samice zostają w rodzinnej chmarze do 3 roku życia. Samce wcześniej opuszczają grupę, by dołączyć do męskiej chmary lub rozpocząć samotniczy tryb życia.

Liczebność jelenia w Polsce wynosi ok. 190 tysięcy i wciąż wzrasta. Mimo to zwierzęta te objęte są czasową ochroną. Zgodnie z rozporządzeniem ministra, na samce jelenia można polować od 21 sierpnia do końca lutego, na łanie od 1 października do 15 stycznia, natomiast na młode, zwane cielakami, od 1 października do końca lutego. Poza ludźmi wrogami jelenia są: ryś, wilk i niedźwiedź, których ofiarą padają zazwyczaj młode, osłabione osobniki.

Rykowisko, czyli okres godowy jeleni, trwa od połowy września do połowy października, najintensywniejsze są jednak pierwsze 2 tygodnie. Podczas rykowiska jelenie szukają łani w rui. Po znalezieniu chmary pilnują jej i nie dopuszczają do niej żadnego innego byka. W tym celu nie pozwalają samicom na opuszczenie grupy nawet na moment. Kiedy do chmary, zbliży się jakikolwiek inny jeleń, jest natychmiast straszony charakterystycznymi dźwiękami, które można usłyszeć w promieniu kilku kilometrów. Gdy to nie skutkuje, dochodzi do pojedynku, który decyduje do którego z samców będzie należeć chmara. Wygrany obwieszcza swój sukces donośnymi rykami triumfu, natomiast niefortunnie przegrany musi odejść z niczym.

Także w okolicach Łasku żyją jelenie. Występują tu licznie od wielu lat. Teraz, podczas rykowiska, gdy zwierzęta są mniej płochliwe i zdekoncentrowane, jeszcze łatwiej je obserwować. Wystarczy odnaleźć miejsce rykowiska i podejść na bezpieczną odległość. Widok walczących zwierząt i odgłosy wydawane przez samców z pewnością zapadną w pamięć wszystkim obserwatorom przyrody.

Natalia Janusz



Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



Święto plonów w Grabnie ABY NIE ZABRAKŁO CHLEBA

„Pobłogosław, Ojcze drogi, nasze wspólne plony, aby nigdy nie zabrakło chleba w naszym domu” ... Z taką prośbą mieszkańcy gminy Sędziejowice zwrócili się podczas tegorocznych dożynek do biskupa Ireneusza Pękalskiego, aby podziękować Bogu za tegoroczne zbiory. Jak co roku, w drugą niedzielę września przypada Święto Plonów. Gminno–parafialne dożynki w roku 2012 odbyły się w Grabnie.

Uroczystość rozpoczęła się wymarszem barwnego korowodu spod Domu Ludowo – Strażackiego w Grabnie do pobliskiego kościoła. Wieńce dożynkowe, ludowe stroje, muzyka z orkiestry dętej, druhowie ze sztandarami, władze gminy i zaproszeni goście dostojnie zbliżyli się do świątyni, gdzie oczekiwał już ksiądz biskup Ireneusz Pękalski i proboszcz parafii – ksiądz Wiesław Kalupa.

Dożynki to niezwykle ważne dla rolników święto, kiedy można częściowo podsumować mijający rok i podziękować Bogu za plody rolne. Ten rok nie należał do łatwych, jak wiadomo. Mroźna zima, brak pokrywy śnieżnej, długotrwała susza negatywnie wpłynęły na

tegoroczne zbiory. Tym bardziej należy docenić fakt, że ostatnie kłosa z pól zostały zebrane i gminne żniwa dobiegły końca.

Podczas mszy św. ksiądz biskup apelował o wytrwanie w wierze i przypominał, że to Kościół stoi na straży ludzkiego sumienia. Wzywał też do wspólnej dziękczynnej modlitwy za zebrane plony. Szczególnie uroczystym momentem było wręczenie dożynkowego chleba i poświęcenie okazałych wieńców. Po mszy wszyscy uczestnicy zostali poczęstowani chlebem, wypieczonym z mąki z tegorocznego ziarna.

Z kolei starostowie dożynek: Joanna Łuczak i Artur Liwiński poprowadzili barwny dożynkowy korowód w kierunku placu przy OSP, gdzie Strażacka Orkiestra Dęta „Druh” dała koncert okolicznościowy. Po jego zakończeniu wójt gminy Jerzy Kotarski powitał przybyłych gości, przedstawił starostów, podziękował sponsorom imprezy. Przypomnił także, że dożynki to najważniejsze święto w naszej gminie. Po przemówieniu przyszedł czas na przejażdżkę konną bryczką, do której zostali zaproszeni goście, między innymi starostowie oraz ksiądz biskup.

Dożynkowe wieńce były bardzo okazałe, zaskakiwały barwą i kolorem. Szczególnie urzekł przybyłych wieńiec w kształcie: kościoła w Marzeninie, przygotowany przez sołectwo w Dobrej, i dużej studni, wystawionej przez sąsiednią wieś Siedlce. Części obrzędowej towarzyszył zespół śpiewaczy „Sędziejowianki”.

W tym roku wieńce osiągnęły bardzo wysoki



poziom. Są przepiękne, nie pamiętam, kiedy ostatnio widziałam takie piękne - uważa pani Emilia Mikołajczyk, nowy sołtys Kozub.

Odbierać dożynkowy wieńiec od przedstawicieli poszczególnych sołectw to wielki zaszczyt – z przejęciem mówi przewodniczący Rady Gminy, Wacław Ułański – Dlatego bardzo się cieszę, że mogłem osobiście podziękować paniom z zespołu śpiewaczego „Sędziejowianki”.

dokończenie na str. 18



Ze smutkiem i głębokim żalem
żegnamy
Radnego Rady Gminy Sędziejowice
Przewodniczącego Komisji Budżetu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Ś † P

KRZYSZTOFA PAWŁOWSKIEGO

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie
składają:

Rada Gminy Sędziejowice, sołtysi
Wójt Gminy Sędziejowice
wraz z pracownikami Urzędu
i jednostkami organizacyjnymi



WSPANIAŁE WAKACJE

Włodarze gminy Sędziejowice zadbali, aby wakacje 2012 były udane. Dzieci mogły skorzystać z trzech ofert wypoczynku.

Pierwsza grupa (25 dzieci) wyjechała już 2 lipca br., pobyt potrwał do 17 lipca 2012 r. Był to wyjazd zorganizowany wspólnie z dziećmi rodzin rolniczych gminy Buczek. Dzieci wypoczywały w Stegnie Gdańskiej, gdzie miały wspaniale zorganizowany wypoczynek wraz z różnego rodzaju atrakcjami. Organizatorem wypoczynku był Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników w Warszawie.

Następna grupa (20 dzieci) wypoczywała w dniach od 11 do 22 lipca 2012 r. w bazie kolonijnej „Bryzka” w Rewalu nad morzem. Były to dzieci i młodzież podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sędziejowicach.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „PTKraj” z Zielonej Góry, które wygrało w drodze przetargu organizację kolonii, bardzo dobrze wywiązało się z tego zadania. Kolonia z programem profilaktycznym była współfinansowana z gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dzieci wróciły zadowolone, wypoczęte i pełne wrażeń. Podczas pobytu na miejscu oraz w trakcie podróży miały zapewnioną fachową opiekę.

Trzecia grupa (5 dzieci) wypoczywała w górach, w miejscowości Wisła. Były to kolonie zorganizowane przez Kuratorium Oświaty w Łodzi z delegaturą w Sieradzu.

Aleksandra Andrysiak

Święto plonów w Grabnie ABY NIE ZABRAKŁO CHLEBA

dokończenie ze str. 17

wianki” za pracę włożoną w jego przygotowanie.

Dziś mogliśmy naliczyć aż 18 wieńców. Oznacza to, że tradycja ich przygotowywania jest wciąż żywa na wsi polskiej, społeczeństwo silnie się angażuje, prezentując płody rolne wciąż w nowych barwach, kształtach i zestawieniach – cieszy się wójt Jerzy Kotarski. – Tej tradycji nie pozwolimy zagać.

Zgromadzeni uczestnicy dożynek cieszyli się piękną pogodą. Stoły wiejskie w promieniach słońca, żniwne wieńce, jesienne owoce i warzywa stanowiły piękną oprawę sędziejowickiego święta plonów. Dodatkową atrakcją niedzielnego popołudnia stanowił

konkurs na najpiękniejsze stoisko wiejskie z potrawami regionalnymi. Organizatorzy przygotowali także inne niespodzianki dla przybyłych gości. Zaliczyć do nich należy pokaz mody projektantki odzieży Teresy Kopias, występy zespołu estradowego „BONEY M”, występ „Kabaretowej Biesiady Polskiej” oraz zabawę taneczną. Święto Plonów w Grabnie świetnie podsumowały słowa pieśni dożynkowej, cytowanej przez wójta gminy:

Nowy chleb już jest w komorze – teraz deszczyk padać może,
Wieniec w ręce gospodarzy – niechże wszystkim Wam się darzy”....

Beata Magdziak



DZIELNI KAJAKARZE Z LICHAWY

35 osób wzięło udział w I Spływie Kajakowym zorganizowanym dla mieszkańców Lichawy. I chociaż wśród płynących byli goście z Łodzi, a nawet Warszawy, to spotkanie doskonale zintegrowało uczestników. Humory dopisywały nawet wtedy, kiedy wiele razy lądowano w pięknej, ale chłodnej Grabi.

Spływ rozpoczął się w Marzeninie, metę wyznaczono w miejscowości Grabia. To kilka kilometrów i kilka godzin wiosłowania. Czasem niełatwe koryto, z przewróconymi konarami drzew, niewielkimi spadami sprawiało, że nie wystarczyło wsiąść i płynąć, ale trzeba było jeszcze walczyć z niespodziankami.

- Większość kajaków zaliczyła „przewrotkę”, ale było przy tym mnóstwo śmiechu i zabawy. A właśnie o zabawę, a także o pokazanie naszej pięknej rzeki i malowniczej okolicy chodziło. Dzisiaj nawet okoliczni mieszkańcy rzadko spacerują nad rzeką i zapominają, jak piękne mamy tu miejsca - mówi Dariusz Cieślak, pomysłodawca i organizator spływu.

Po zaliczeniu spływu wszyscy uczestnicy spotkali się przy ognisku, gdzie każdy opowiadał o swoich perypetiach.

- To była fajna przygoda. Cieszę się, że tyle osób wzięło w niej udział. Wielu pomogło przy orga-

nizacji, a szefostwo zakładu wędliniarskiego w Lichawie zadbało o prowiant na ognisko, a także autobus, który zawiózł nas na start. Było super i już myślimy nad kolejną inicjatywą - mówi Cieślak.

D.C.





„Działo się to roku pańskiego 1912 za panowania cara Mikołaja II z rodu Romanów...” Tak zaczyna się historia Szkoły Podstawowej nr 1 w Łasku, aktualnie najstarszej placówki oświatowej w grodzie nad Grabią, spisana i wydana drukiem przez nauczycielkę historii Alicję Milcz. Książka wkrótce zejdzie z maszyn drukarskich oficyny Ewy i Jarosława Bussów.

Autorka skorzystała z relacji wielu żyjących jeszcze najstarszych uczniów i nauczycieli, ale sięgnęła też po stare dokumenty zachowane m.in. w sieradzkim Archiwum Państwowym, przydatne okazały się również pamiątki zgromadzone w Muzeum Historii Łasku. We wspomnianej książce znajdzie się wiele reprodukcji pozólkłych fotografii wyciągniętych z szuflad i albumów, a także dokumentów historycznych

20 października br. uczniowie i nauczyciele szkoły obchodzić będą jubileusz 100-lecia istnienia placówki. Z tej okazji oddadzą hołd setkom nauczycieli i tysiącom wychowanków tej liczącej się w krajobrazie oświatowym szkoły. To w jej murach wielu łaskowian nabywało podstawowe wiadomości i umiejętności. Aż trudno uwierzyć, że przez dziesięciolecia w tych murach nie było z prawdziwego zdarzenia sali gimnastycznej, która powstała dopiero niedawno (2003 r.), za dyrektora Piotra Kijańskiego.

Jak pisze A. Milcz, „Efektem zabiegów świątłych łaskowian w 1912 r. był budynek o nierównej bryle. Skrzydło wschodnie było parterowe, a zachodnie piętrowe. Według relacji mieszkańców bryłę wyrównano prawdopodobnie w 1930 r. i dobudowano drugie piętro w skrzydle zachodnim. W 1936 r. w kancelarii był już telefon, zainstalowano dzwonek elektryczny, ale nadal uwielbiany przez dzieci woźny Władysław Olenderkiewicz musiał palić w 15 piecach, przynosić wodę do 14 umywalk klasowych.

Wybuch II wojny światowej przyniósł zamknięcie szkoły, w której murach zamieszkał żołnierz niemiecki, wtedy też spalono wiele polskich książek. Do 1945 r. przyszło czekać dzieciom na ponowne otwarcie szkoły i po-



wrót nauki w języku polskim. Choć brakowało wszystkiego – od ławek i książek poczynając, a na pożywieniu dla uczniów kończąc, z entuzjazmem zdobywano wiedzę. Dzięki ofiarności nauczycieli nadrabiano wojenne straty.

Długo można pisać właśnie o nauczycielach i kadrze kierowniczej tej placówki. W pamięci wielu uczniów pozostały nazwiska wspaniałych kierowników szkoły takich jak: Maria Cichecka (m.in. autorka niewielkiej książeczki dla dzieci poświęconej T. Kościuszcze, pierwsza radna – kobieta w mieście) wydanej w 1917 r.), Eugeniusz Mieszkowski, Teofil Hagel, Jan Piotrowski (rozstrzelany przez Niemców 12 grudnia 1939 r.), Stefan Przyrowski, Stanisław Lankiewicz, Czesław Sukiennik, Irena Kędzińska, Aleksandra Mielczarek, Jerzy Mataśka, Alicja Malinowska i Piotr Kijański.

Także aktualna dyr. szkoły Jolanta Wilczyńska (łaskowianka, od 2008 r. kieruje placówką, absolwentka Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu) jest nietypowym pedagogiem. Nie dość że jest absolwentką tej placówki, to jeszcze pracuje w niej od 1984 roku i mówi, że nigdy nie chciałaby zmieniać tego miejsca pracy. Jak twierdzi, dla niej 100-lecie szkoły ma szczególne znaczenie. – Zawsze kochałam tę szkołę, dlatego do niej trafiłam, tu miałam praktyki studenckie, a potem moje nauczycielki stały się koleżankami. Do pracy przyjmował mnie dyrektor Sukiennik, zapewne dlatego darzę go wielkim sentymentem, jak i mojego

poprzednika Piotra Kijańskiego.

Szkoła szkodzi się wieloma absolwentami. Wiele pokoleń łaskowian opuściło jej mury. Tu uczył się m.in. Stanisław Rusin, Andrzej Sznajder i Jerzy Witaszczyk.

Jaka jest przeszłość placówki? Obecnie dzięki 45 nauczycielom wiedzę zdobywa w niej 525 uczniów i w najbliższych latach nie zanosi się na kłopoty wynikające z niżu demograficznego. Szkoła znajduje się w centrum miasta, reprezentuje niezły poziom nauczania, cieszy się dobrą opinią i wielu rodziców – nawet spoza regionu – dowozi tu swoje pociechy. W tym roku po raz pierwszy ruszyła „zerówka”, co uznać należy za sukces, ale i wyzwanie. Wszystko to oznacza w praktyce, że z kadry nikt nie traci tu pracy. Ale jest cena tej popularności: jako jedyna w gminie szkoła pracuje na dwie zmiany.

Dyrektor Jolanta Wilczyńska nie chce narzekać, bo przecież i tak jest w dobrej sytuacji. A problemy? No cóż, trzeba je rozwiązywać. Choćby te dotyczące świetlicy, która czynna tu jest już od godziny 7. Oczywiście przydałoby się trochę nowego wyposażenia, np. meblowego, bo w szkole ciągle coś trzeba wymieniać, naprawiać...

Pani dyrektor jest dobrej myśli, wszak szkoła ma bardzo wielu przyjaciół, na których może liczyć w potrzebie. Od kilku lat na terenie placówki organizowane są doroczne pikniki, w których uczestniczą zarówno uczniowie jak i ich rodzice, a także nauczyciele. Te imprezy służą integracji, ale i prezentacji dokonań uczniów, są znakomitą okazją do wspólnego poznania.

Największym skarbem szkoły są ludzie: i ci w szkolnych ławkach, i pedagodzy. Tak uważa dyr. J. Wilczyńska i zaraz przytacza nazwiska nauczycielek, które tak jak ona sama były tu niegdyś uczennicami, np. Marlena Grzeszczyszyn czy Ewa Kowalińska. One również zapewne nigdy nie opuściłyby murów tej szkoły. Jak mówi wielu łaskowian, „ta szkoła ma duszę”... (PE)



NIE TYLKO O MICHALE MACIEJAKU...

Michał Maciejak - pedagog, podróżnik, poeta, miłośnik mocnej kawy i wspinaczki górskiej. Michał zaczął pisać wiersze pod koniec szkoły podstawowej, jednak dopiero w liceum za namową Karoliny Cichoń zdecydował się wejść „na próg” poezji, czyli do Grupy Literackiej „Na Progu” działającej w Łaskim Domu Kultury.

Dojrzał razem ze swoją twórczością. Początkowo była naiwna i mało wyrazista, z upływem lat nabierała coraz więcej wieloznaczności, zaskakiwała metaforyką i stawała się coraz bardziej bezkompromisowa, przy czym zawsze towarzyszyła jej swoista delikatność.

Po dziesięciu latach wspólnej pracy autor ma coś do powiedzenia w swojej poezji. Jak sam twierdzi, są to owoce stałej współpracy z Grupą i systematycznego tworzenia wierszy (w okresie dziesięciu lat napisał ponad 200 wierszy).

W swojej twórczości Michał dotyka trzech ważnych tematów:

- wiary lub jej braku
- nadziei, czyli relacji międzyludzkich
- miłości, w jej różnorodnych barwach.

Autor na pytanie o swoje inspiracje, odpowiada, że kiedyś byli nim poeci przekleci, w jednych z wierszy napisał: „Miłość czternaście stulecia jest zbyt pierwsza i czysta by obroniła się przed siłą niepełnosprawnych bogów.” Teraz inspiracje czerpie z codziennej rzeczywistości.

Początki Grupy Literackiej „Na Progu” sięgają jesieni 1989 r. Stanowiło ją wtedy czworo,

później sześcioro uczniów łaskiego LO. Przez sześć lat zostało wydanych jedenaście zeszytów poetyckich. Odrodzenie przyszło niespodziewanie. Pewnego dnia, jesienią 1999 r. zawitało do Łaskiego Domu Kultury dwanaście dziewcząt z zeszytami pełnymi wierszy.

I znów po kilku latach, po maturze, poetki znalazły się na nowym progu życia. Na szczęście byli już następcy. Tak rozpoczęło swoją przygodę z poezją trzecie pokolenie młodych poetów, a wśród nich - Michał Maciejak. Do Grupy Literackiej „Na Progu” dołączył w 2003 r. Debiutował w zeszycie zbiorowym „2+1”, znalazł się w „Antologii 2000-2004”, jak również w zbiorze sześciorga poetów „Na progu, za progiem” - przed maturą w 2005 r. Rok później debiutował zeszytem indywidualnym „Rozmowy”, a po roku - wspólnie z W. Woźniakiem - wypełnili zeszyt poetycki „Sztuka przetrwania”. Na przełomie lat 2007/2008 prezentuje swoje wiersze w zeszycie „Symetria?”, a jesienią w zbiorze „Rozmyte obrazy”. W 2009 r., wspólnie z Pauliną Kaczmarek tworzą zeszyt „Rozdwojenie”, a rok temu z Esterą Urban - zeszyt „Słowodaje”. Oczywiście wiersze Michała znalazły się



w „Antologii Grupy Literackiej NA PROGU”, wydanej na 20 lecie istnienia Grupy (w 2010 r.).

Na początku października zostanie wydana antologia wierszy Michała Maciejaka pt. „Piszę z pamięci”. Jest to wybór około 80 wierszy z bogatego dorobku poetyckiego autora. Na spotkanie autorskie i wieczór promujący książkę zapraszamy do Łaskiego Domu Kultury 5 października.

Zdzisław Wegenko
opiekun Grupy Literackiej „Na Progu”

TRAGICZNY KONIEC ZABAWY

Do tragedii doszło przed godziną 4 nad ranem na parkingu przy stacji benzynowej. Kilku mężczyzn będących pod wpływem alkoholu zobaczyło ciągnik siodłowy z naczepą typu platforma i postanowiło skorzystać z okazji, by się zabawić. Weszli na platformę i zaczęli skakać. Gdy śpiący w kabinie i niczego nieświadomy kierowca TIR-a obudził się, był przekonany, że ma do czynienia z napadem. Szybko wyjechał z parkingu na trasę nie wiedząc, że na naczepie znajduje się jeden z mężczyzn. Niestety, wkrótce 33-letni mieszkaniec Łasku spadł z naczepy, ginąc na miejscu.

Policjanci z Łasku ustalają teraz faktyczny przebieg zdarzenia i przyczynę śmierci łaskowianina. Lekkoomyślność i alkohol okazały się mieszkanką, która spowodowała śmierć człowieka.

(PE)

**OGŁASZAJ SIĘ
NA ŁAMACH
„PANORAMY”**



Program „Uczenie się przez całe życie”
Comenius



Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji

Comenius w SOSW w Łasku

Od września 2012 r. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Łasku rozpoczyna współpracę międzynarodową w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” Comenius - Partnerskie Projekty Szkół.

Dwuletni Projekt nosi tytuł: LEISURE AND CELEBRATIONS. Polega na współpracy i wizytach uczniów i nauczycieli w szkołach partnerskich w Anglii, Walii i Turcji. Wszystkie szkoły biorące udział w tym projekcie są placówkami dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Narodowa Agencja będzie współfinansować działania maksymalnie w kwocie nie przekraczającej 20 000 EUR.

Dzięki temu przedsięwzięciu aż 10 uczniów naszej placówki będzie miało możliwość wyjazdu do zaprzyjaźnionych szkół w Anglii i Walii. Natomiast wszyscy uczniowie SOSW dzięki technologii informacyjnej będą nawiązywać nowe przyjaźnie, poznawać kulturę oraz tradycję innych narodów, a także rozwijać umiejętności językowe.

Pierwszy wyjazd (organizacyjny) już w październiku 2012 r. - do Turcji! To będzie wielkie wyzwanie ale też wspaniała przygoda dla całej placówki!

Mamy nadzieję, że nauczyciele, uczniowie, rodzice oraz instytucje lokalne włączą się do tej współpracy.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

„Wylączną odpowiedzialność za treść publikacji ponosi autor. KE nie ponosi odpowiedzialności za umieszczonej w niej zawartość merytoryczną”

EKSPERYMENT „SZPITAL”

Stało się to, co prawdopodobnie musiało się stać. 1 lipca o północy dzierżawcą tej ważnej nie tylko dla naszego miasta placówki leczniczej stała się spółka Centrum Dializa. Nowym szefem szpitala został Kamil Rudawiec.

Można powiedzieć, że w pewnym sensie spadł kamień z serca łaskiemu staroście. Przez ostatnie lata szpital znajdował się w bolesnym klinczu, który spowodowała w dużej mierze polityka parlamentu i rządu, a konsekwencją tego stał się prawie 30 milionowy dług. Powiat nie byłby w stanie wyjść na prostą przy dotychczasowym sposobie zarządzania i obowiązujących przepisach. – Nie było innego wyjścia, gdybyśmy nie oddali szpitala w dzierżawę, już w lipcu byłyby problemy z wypłatą ludziom pensji – mówi przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Banaszczuk.

Przejęcie placówki przez dzierżawcę odbyło się w miarę sprawnie. Dotychczasowy dyrektor Jerzy Szmít, który – jak to określił starosta - musiał spisać liczniki, do końca sierpnia kierował tzw. małym SPZOZ, czyli tym, czego nie przejęła spółka Dializa. Powiat rozstał się wreszcie z byłym dyrektorem szpitala, który od dawna wzbudzał sporo kontrowersji.

Nowy dzierżawca szpitala zapowiedział wiele zmian w funkcjonowaniu placówki. Na początek wpłacił pieniądze za dzierżawę za cały rok z góry i zabrał się za porządki, wszak placówkę traktuje jako biznes. Zaczął też szukać pieniędzy. A że najłatwiej oszczędzać na ludziach, zaczął ciąć etaty. Bolesnie, wbrew obietnicom składanym wcześniej załozde. Z powodów dyscyplinarnych rozstało się z dwoma lekarzami.

Pracownicy szpitala, z którymi rozmawialiśmy o nowej sytuacji, są pełni niepokoju. Mówią wprost, że całą operację wydzierżawienia placówki traktują jako wielki eksperyment. Oby był udany i nie zakończył się katastrofą!

ALKOHOL ZA KIEROWNICĄ

Na nic się zdają apele i surowe kary – wciąż zbyt wieloma pojazdami kierują ludzie bez obraźni będący pod wpływem alkoholu. Jeśli do tego są to ludzie dorośli – to sprawa zasługuje na dodatkowe napiętnowanie. A tak właśnie było w przypadku 67-latką, który kierując fordem podczas zmiany kierunku jazdy w Kolumnie doprowadził do zderzenia z motocyklistą. Do wypadku doszło rano na skrzyżowaniu Piotrkowskiej i Letniej. Wspomniany 67-latek, mieszkaniec Łasku, miał w organizmie ponad 0,7 promila alkoholu. 37-letni motocyklista z poważnym urazem kręgosłupa trafił do szpitala w Pabianicach.

(ER)

PAMIĘTNA ROCZNICA

W 73. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę na łaskim cmentarzu parafialnym, gdzie znajduje się Pomnik Ofiar Katyńskich, oddano hołd ofiarom walk i represji na Wschodzie. W geście pamięci i szacunku dla tysięcy pomordowanych i represjonowanych, burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek, przedstawiciele organizacji kombatanckich, wojska, władz powiatu, miasta, policji, straży pożarnej, Łaskiego Bractwa Strzelców Kurkowych oraz młodzież z miejscowych szkół złożyli wieńce oraz kwiaty pod miejscem upamiętniającym Golgotę Wschodu.

M.J.



(ER)

Na pozółkłej fotografii

DAWNA REMIZA OSP



W sierpniowym numerze „Panoramy” prezentowaliśmy zdjęcie starego pojazdu gaśniczego OSP w Łasku, pochodzące ze zbiorów Mariusza Niewiadomskiego. Dziś z tejże kolekcji pokazujemy fotografie łaskiej remizy, która jeszcze po wojnie znajdowała się w centrum miasta, na Placu Dąbrowskiego, naprzeciwko kolegiaty. Obecnie w miejscu dawnej siedziby straży znajduje się m.in. zakład fotograficzny.

(Saw)

ZBIGNIEW RAKOWIECKI – ZAPOMNIANY AKTOR

Nazywano go nadzieją polskiego przedwojennego kina. Choć pochodził z niewielkiego wówczas miasteczka nad Grabią, udało mu się zabłysnąć talentem, jak wielu innym wielkim łaskowianom tamtej epoki, m.in. Światopełkowi Karpińskiemu. Jednak nie było mu dane wykazać się pełnią aktorskiego kunsztu, bo wybuch wojny i tragedia Powstania Warszawskiego przekreśliły wszystkie jego ambitne plany. Ginąc od hitlerowskich kul dołączył do grona zmarłych przedwcześnie wielkich nadziei naszej ojczyzny.

Jeszcze niedawno Zbigniew Leszek Rakowiecki był postacią raczej zapomnianą. W Łasku niewiele o nim wiadomo. Jego ojciec Bronisław Antoni Rakowiecki w latach 1907-1933 był notariuszem i wraz z małżonką Władysławą Joanną z Grochowickich należał niewątpliwie do tutejszej elity. Jak wielu przedstawicieli tej grupy społecznej, wspierał funkcjonowanie oświaty i miejscowej Straży Ogniowej.



Zbigniew Rakowiecki

14 czerwca 1913 r. łaskiemu notariuszowi urodził się syn Zbigniew. Chrzest odbył się dopiero w październiku, co pozwala przypuszczać, że niemowlę musiało być wyjątkowo zdrowe. Rodzicami chrzestnymi byli: doktor Jerzy Gliński szefujący miejscowemu szpitalowi i Juliana Pawłowska.

Pierwsze nauki pobierał w Łasku. Gdy po raz pierwszy zasiadł w ławce Szkoły Powszechnej nr 1 znajdującej się przy ówczesnej ulicy Piotrkowskiej (1920 r.), czasy były wyjątkowo burzliwe, ale i nasycone wielkim entuzjazmem związanym z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, a także patriotycznym uniesieniem. Młody uwarzliwiony łaskowianin dojrzał w tej niesamowitej atmosferze, a że był od dziecka uzdolniony artystycznie, postanowił przenieść się do stolicy i rozpocząć studia w Akademii Sztuk Pięknych. Nie szło mu najlepiej, więc przeniósł się na Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej, a następnie Szkoły Nauk Politycznych, której jednak nie ukończył.

Już podczas studiów śpiewał w chórze rewe-

lersów i w operetce, świetnie tańczył i stepował. Dzięki talentowi i wspomnianym umiejętnościom wokalnemu znalazł pracę w teatrze 8.15, a następnie w filmie. Zadebiutował w „Dziejach grzechu” w reżyserii Henryka Szaro (1933 r.). Była to rola epizodyczna, ale świadczyła o tym, że dostrzeżono talent Rakowieckiego. Dwa lata później wystąpił jako tancerz w filmie „Kochaj tylko mnie”, a w 1936 r. zagrał Fredka w filmie „Fredek uszczęśliwia świat” w reż. Zbigniewa Ziemińskiego. W tym samym roku gra Jerzego Murskiego w „Papa się żeni”. Jednocześnie występuje na scenach popularnych wówczas teatrzyków rewiowych stolicy, m.in. „Ali Baby” i „Cyrulika Warszawskiego”. Tuż przed wybuchem wojny Stefan Jaracz angażuje go do Teatru Ateneum.

W 1939 roku na ekrany kin wchodzi aż trzy filmy nakręcone z udziałem Rakowieckiego: „Ja tu rządzę” (gra hrabiego Józia Lulewicza), „Włóczęgi” (Władek) i „Żołnierz królowej Madagaskaru” (Władzio Mącki). Niestety, to pasmo sukcesów przerywa wybuch wojny. Rakowiecki uczestniczy w wojnie obronnej, a potem dzieli los milionów Polaków. Wstępuje w szeregi Armii Krajowej. Gdy wybucha powstanie, jako strzelec w 403 plutonie walczy na Ochocie. Jego oddział zostaje rozбит, on sam jest ranny. 5 sierpnia 1944 r. przy ul. Radomskiej 14 zostaje rozstrzelany przez hitlerowców. Według jednej z wersji, lekko ranny dostał się do niewoli i za udział w powstaniu został rozstrzelany. Jego ciało złożono do mogiły na Cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli (kwatery 73).

Żoną Rakowieckiego była Karolina Łubieńska (1905-1991), także wielka aktorka, występująca przed wojną na scenach teatrów m.in. Krakowa, Bydgoszczy, Łodzi i Warszawy. Podczas okupacji

hitlerowskiej podobnie jak wielu polskich aktorów utrzymywała się dzięki pracy kelnerki. W 1933 r. podobnie jak Rakowiecki grała w „Dziejach grzechu” (jako Ewa Pobratymska), po 42 latach Walerian Borowczyk obsadził ją w roli matki w kolejnej ekranizacji dzieła Żeromskiego (tym razem grała matkę Ewy).

Zbigniew L. Rakowiecki był aktorem utalentowanym, do tego miał wdzięk i urodę, jak podkreślano – potrafił ładnie śpiewać. To wszystko sprawiło, że był aktorem lubianym nie tylko przez widzów, ale i współpracowników. Po latach słynna przedwojenna tancerka Loda Hałama wspominała: był „szalenie utalentowany i pełen wdzięku (...), o ładnym, ciepłym głosie”. I choć zdołano poznać talent łaskowianina, wojna uniemożliwiła rozwój tej wspaniale zapowiadającej się kariery aktorskiej.

Zbigniew L. Rakowiecki to jeden z tych wielkich łaskowian, którzy rozslawiali gród nad Grabią występując m.in. w filmie, podobnie jak dziś znana aktorka Grażyna Błęcka-Kolska.

Szukając krewnych aktora, zwróciliśmy się do red. naczelnego „Filmu” Jacka Rakowieckiego z pytaniem, czy łaskowianin był członkiem jego starej, herbowej rodziny. „Według mojej wiedzy – odpowiedział red. J. Rakowiecki - Zbyszek Rakowiecki naprawdę miał inne nazwisko – to przyjął jako pseudonim artystyczny. Wiem, że mój dziadek ze swym bratem udali się nawet do niego z wizytą, zaniepokojeni tym pseudonimem, ale po spotkaniu uznali, że Zbyszek jest poważnym i kulturalnym człowiekiem i nie będą mu bronić używania tego nazwiska”.

(PS)



Zbigniew Rakowiecki (pierwszy z prawej) w jednym z przedwojennych filmów

Moje miasto

Zawsze ubolewałem, że do naszych czasów nie dotrwały stare konfekty Łasku, że nie mamy ani cennych planów miasta, ani rysunków najznacniejszych budowli. Taki Piotrków czy Łęczycza miały więcej szczęścia i dzięki temu możemy dziś oglądać ich widoki sprzed kilku wieków. Chyba jedno z najcenniejszych sztychów wielu miast także z naszego regionu pozostawił szwedzki inżynier z czasów „potopu” Eryk Dahlberg.

Łaskowianom na otarcie łez pozostaje to, co przetrwało do dziś, a więc stare rozplanowanie miasta i kilka wiekowych budowli z zabytkową kolegiatą na czele. Jeśli ktoś ma trochę wyobraźni, może cofnąć się w czasie i zobaczyć fragmenty dawnego Łasku. Dla miłośników grodu nad Grabią szczególnie cenna jest wspomniana świątynia odzyskująca dziś dawny blask.

Oczywiście śledzę zakrojone na szeroką skalę roboty rewaloryzacyjne w murach kolegiaty – wyjaśniam panu Kazimierzowi z Łasku, który prosi mnie o garść szczegółów na ten temat na łamach „Panoramy”. Spełniam więc to życzenie tym bardziej, że jesteśmy świadkami robót, jakie dotąd nie miały tutaj miejsca i zapewne dużo wody w Grabi upłynie nim zo-

staną powtórzone. Jak pamiętają Czytelnicy, XVI-wieczna świątynia nie była w najlepszym stanie, ponieważ od dziesięcioleci czekała na poważny remont. Dawała o sobie znać wilgoć, we wnętrzu było ciemno, w wielu detalach trudno było dopatrzeć się urody. Co prawda przed laty jedna z bocznych kaplic odzyskała dawną świetność, ale pozostała druga niemniej piękna, choć zaniedbana i nieco zapomniana. Dopiero aktualny remont przywrócił jej dawny blask, potwierdzając słowa konserwatorów, że opłacało się wykonać remont i skomplikowane prace konserwatorskie.

Odrestaurowane wnętrza można już oglą-

wokół świątyni wygląda teraz imponująco. Niedługo znikną rusztowania przy kamiennej XIX-wiecznej kolumnie z figurką małego Jezusa wykutą w XVIII w., stojącą na terenie dawnego przykościelnego cmentarza. Niedawno przy pomocy specjalnej frezującej maszyny usunięto tu resztki potężnych pni wystające z ziemi po wycięciu kilku starych drzew, które zasłaniały świątynię.

Dawny blask odzyskuje teraz najstarsza część świątyni, nie pokryta dotąd zewnętrznymi tynkami. Konserwatorzy długo zastanawiali się nad sposobem ratowania wiekowych cegieł. Wiele z nich trzeba było wymienić,

To się dzieje na naszych oczach

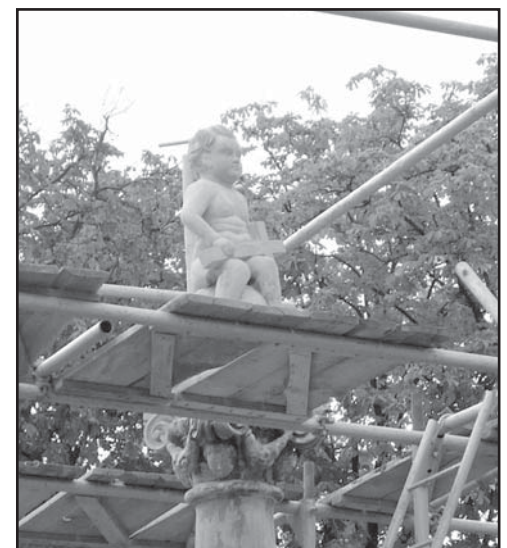
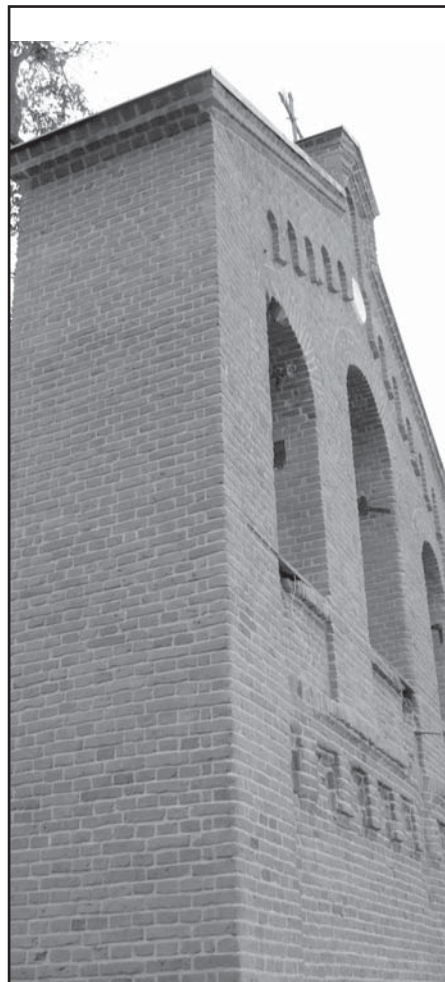
dać i podziwiać, teraz wiele prac koncentruje się na zewnątrz. Nareszcie można odczytać kilka zabytkowych pośmiertnych tablic, wzmocniono fundamenty świątyni od strony południowej i zachodniej, trwa budowa wejścia do podziemi od strony południowej (szkoda, że nie odrestaurowano i nie zaplanowano udostępnienia innych dawnych krypt). Prawdopodobnie przed zimą przeszklone zostaną odkryte pomieszczenia od strony frontowej. Po podświetleniu z pewnością dodadzą uroku głównej elewacji kolegiaty.

Z pewnością dzięki odremontowanemu kamiennemu ogrodzeniu i dzwonnicy teren

inne wymagały wzmocnienia. Nowa spoina i oczyszczenie cegieł przywróciły dawny blask tej części świątyni.

Roboty konserwatorskie w łaskiej kolegiacie zakończą się według planu w przyszłym roku. Wtedy też, po usunięciu wszystkich rusztowań, będziemy mogli podziwiać urodę tego najcenniejszego w mieście zabytku. Zanim to jednak nastąpi, korzystajmy z okazji i podglądajmy to wszystko, co dzieje się w starych murach i wokół nich, bo z pewnością jesteśmy świadkami historii, która dzieje się na naszych oczach.

Stanisław Barcz



JESZCZE O WAKACJACH

Kolejne wakacje za nami. Jak co roku w Łaskim Domu Kultury wiele osób mogło miło spędzić czas, biorąc udział w różnych zajęciach. A było w czym wybierać. Na początku lipca w sali choreograficznej odbywały się zajęcia taneczne, prowadzone przez instruktora Marka Wróbla. Prócz tańców swojskich zainteresowani mogli nauczyć się także tańców latynoamerykańskich czy kowbojskich. Ciekawą propozycją były warsztaty ceramiczne Donaty Lesińskiej. Artystka pokazywała uczestnikom zajęć jak z gliny tworzyć nie tylko naczynia, ale także skarbonki, wisioriki czy inne ozdoby. Każdy w skupieniu tworzył swoje własne dzieła i mógł poczuć się jak artysta.

Wiele osób mogło również znaleźć coś dla siebie wśród zajęć, które prowadziła Anna Mara. Instruktorka przygotowała warsztaty taneczne, wokalne i teatralne. Dzieci mogły poznać tajniki śpiewu czy nauczyć się nowych piosenek. Na zajęciach teatralnych mogły poczuć magię teatru i poznać ćwiczenia, które są wykonywane przez profesjonalnych aktorów. Zajęcia taneczne z panią Anią były bardzo zróżnicowane, nie ograniczyły się tylko do jednego typu tańca. Był to taniec dla dzieci, hip hop czy salsa dla nastolatek, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Również mamy i ich córki mogły razem spędzić czas podczas wspólnej nauki tańca specjalnie dla nich. Zajęcia te odbywały się nie tylko na sce-

nie i w sali choreograficznej ŁDK, ale także w Centrum Sportu i Rekreacji. Trzeba przyznać, że oferta była bardzo bogata. To wszystko działo się tylko w lipcu.

W sierpniu także można było wziąć udział w różnych zajęciach. W każdy wtorek odbywały się zajęcia hip hop. Instruktor Sebastian Krupa zadbał o to, by zarówno młodzież jak i ci trochę mniejsi poznali ten styl i nauczyli się przynajmniej podstawowych kroków. W drugim miesiącu wakacji można było także wziąć udział w warsztatach plastycznych, prowadzonych przez Aleksiego Nowaka. Pokazywał nie tylko różne tajniki tworzenia obrazów, ale także dawał wiele wskazówek, które z pewnością pozwoliły uczestnikom zajęć nauczyć się wielu interesujących rzeczy. Zainteresowani modelarstwem mogli wziąć udział w zajęciach prowadzonych przez Andrzeja Pikosza. Można było na nich nie tylko dowiedzieć się wielu ciekawostek, ale także samemu złożyć własny model i spróbować swoich sił w modelarstwie.

Wakacje w ŁDK to nie tylko różne zajęcia i warsztaty, w których każdy może znaleźć coś dla siebie. To także kino letnie, które w sali widowiskowej placówki gościło zarówno dzieci, młodzież jak i dorosłych. W sumie przez 2 miesiące z oferty kinowej skorzystało pra-

wie tysięcy osób. Najmłodszy mogli obejrzeć bajki zarówno nowe, jak i te trochę starsze, które kiedyś były oglądane przez ich starsze rodzeństwo czy rodziców. Kino dla dorosłych także było dość zróżnicowane. W lipcu oferowało kino akcji czy komedie, które z pewnością poprawiły humor widzom. Sierpień natomiast został zdominowany przez sagę Harry'ego Pottera. Chociaż mogłoby się wydawać, że są to raczej filmy dla dzieci i młodzieży, to jednak ostatnie części zainteresowały także dorosłych. Wszak świat czarów i magii to temat, który fascynuje nie tylko najmłodszych widzów.

Kinga Wartalska



UNIwersytet w Nowym Roku

Rozpoczęcie roku akademickiego 2012/2013 nastąpiło 25 września br. (wtorek) o godz. 10.45 Wykład inauguracyjny pt. „Rodzina Szweycerów i ich związki z Łaskiem” wygłosił mgr inż. Stanisław Szweycer.

Oto pozostałe wykłady Uniwersytetu (wtorki, godz. 10.45-13.00) w roku akademickim 2012/2013, semestr I:

- 25.09.2012 – mgr inż. Stanisław Szweycer „Rodzina Szweycerów i ich związki z Łaskiem”, mgr Michał Wieczorek, Piotr Kolanowski, Koncert muzyczny „A mnie szkoda lata...”
- 9.10.2012 - mgr Elżbieta Banasiak – „Seniorzy i pieniądze”
- 23.10.2012 – mgr Elżbieta Olszewska-Schilling – „Wietnam inaczej”

- 6.11.2012 - mgr Zdzisław Wegenko – „Po co komu poezja”

- 20.11.2012 - dr Tadeusz Pietras – „Diagnoza choroby Alzheimera”

- 27.11.2012 – dr Sylwia Rydz (psycholog) – „Jedni świat widzą, inni słyszą, jeszcze inni czują”

- 11.12.2012 – dr Marek Roźniecki – „Schorzenia urologiczne”

- 8.01.2012 - dr Tomasz Cieślak - Wprowadzenie do filozofii renesansu na przykładzie

H. Korneliusza Agrippy
- 22.01.2012 - mgr Michał Wieczorek – „Muzyka filmowa lat 60-tych”

Przypominamy przy okazji, że działają następujące sekcje zainteresowań: informatyczna, turystyczna, plastyczna (malarska), taneczna, sportowa, lektorat języka angielskiego, lektorat języka niemieckiego i warsztaty kulturoznawcze. Najbliższe zamierzenia: wycieczka do lasu Leśnictwa Rydzyny (4 października), warsztaty psychologiczne, warsztaty literackie „Kreatywne pisanie”, spotkania i wieczorki integracyjne, wystawy obrazów członków sekcji plastycznej, koncerty muzyczne, wyjazdy do teatrów i filharmonii, Uniwersytet Trzeciego Wieku planuje współpracę z podobną placówką w Dannenbergu.

SER PEŁNOTĘLISTY
ŁASKI

POPIERAJ - BO ŁASKIE

SER PEŁNOTĘLISTY
ŁASKI

NA JARMARKU WOJEWÓDZKIM

Takich imprez nigdy za wiele, a Jarmark Wojewódzki jest zawsze okazją do bliższego poznania regionu. W dniach 8-9 września ta wielka impreza promocyjna odbyła się po raz dziewiąty. W tym roku przeniesiono ją z ulicy Piotrkowskiej na teren wokół Pałacu Sportowego, co miało z pewnością sporo plusów, bo miejsca do ekspozycji znacznie tu więcej, ale stracono niepowtarzalny klimat centralnej ulicy miasta, unikalną atmosferę i... wielu odwiedzających. Rekordowa liczba stoisk – sto czterdzieści stanowiła mocną stronę imprezy, do której dopisała się też piękna aura.



Od wielu lat obserwuje się rozwój trendu kulinarnego. Choć nie przeczę, że przez żołądek łatwo dotrzeć do serca, irydują mnie bezustanne poczęstunki chlebem ze smalcem, bo wolałbym tu większą różnorodność. Za to ustępują pola profesjonalne prezentacje miast i gmin, a wiele z nich najzwyczajniej hołduje sztampie. Na tym tle znakomicie wypadli ci, którzy pokazywali atuty swoich miejscowości, prezentowali nowości wydawnicze i oferowali niekonwencjonalne atrakcje. Walki rycerskie, wytwory twórców ludowych czy telewizyjna kuchnia, a także nowoczesny sprzęt policji i Straży Granicznej przyciągały wielu zainteresowanych. Nie brakowało też miejscowości, które kusily adresami tanich noclegów, atrakcjami turystycznymi

Jarmarki wojewódzkie są zawsze okazją do przybliżenia regionu. Łódź zapatrzona w siebie nie zawsze dostrzega atuty okolicznych miast i wsi. A przecież sprowadzają się one nie tylko do zabytków – w regionie jest sporo interesujących twórców, rodzi się wiele pomysłów i zdażeń, którymi żyje przeważająca część mieszkańców województwa, tu także wytwarzana jest żywność i tak modne dziś smaki. Oryginalny kwas chlebowy z Kopyści czy znakomite sery z łaskiej Spółdzielni Mleczarskiej to nie jedyne kulinarne rewelacje. Na Jarmarku rzucały się w oczy lokalne grupy działania, takie choćby jak ta z Łasku, która nie tylko rozdawała materiały promocyjne, ale i organizowała konkursy. Prezentowały się też niezłe miejscowości o renomie turystycznej takie choćby jak Tomaszów Mazowiecki czy Nieborów. Zaakcentowały swoje istnienie także powiaty łaski i łódzki wschodni, prezentując m.in. Brójce i Kuluszki.

Szerzej na temat udziału powiatu łaskiego w Jarmarku - czytaj na stronie 8.

(P)

EKO-REGION APELUJE

Od 2012 roku Spółka EKO-REGION rozszerzyła ofertę o przydomową zbiórkę opakowań z papieru, tworzyw sztucznych i metalu – jest to tzw. zbiórka „surowców suchych”. Do dyspozycji klientów przekazano nowe pojemniki o pojemności 240 L z żółtą kłapą, pod którą umieszczono naklejkę informującą o przeznaczeniu pojemników.

Spółka podjęła działania zmierzające do weryfikacji odpadów umieszczanych w pojemnikach.

Dbanie o środowisko, czy tego chcemy czy nie, jest naszym wspólnym obowiązkiem – wyrażmy naszą odpowiedzialność stawiając ten mały, pierwszy krok – właściwie segregujemy odpady.

POLICYJNA AKADEMIA BEZPIECZEŃTWA

Dwójka uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łasku zwyciężyła w konkursie Sprawności Fizycznej i Wiedzy o Bezpieczeństwie zorganizowanym w ramach programu prewencyjnego „Policyjna Akademia Bezpieczeństwa”. VII edycja tej rywalizacji odbyła się w hali sportowej Publicznego Gimnazjum nr 2 w Łasku.



Do udziału w konkursie zaproszono wszystkie szkoły podstawowe z powiatu łaskiego, zgłosiło się 7 placówek. W tegorocznym konkursie wzięli udział uczniowie klas II. Konkurencje rozpoczęły się od pisemnego testu z wiedzy o bezpieczeństwie. Następnie w hali sportowej Gimnazjum nr 2 uczniowie przystąpili do drugiej konkurencji, jaką był konkurs sprawności fizycznej, polegający na pokonaniu toru przeszkód. Dzieci wykazały się ogromną wiedzą z zakresu bezpieczeństwa oraz wysokim stopniem sprawności fizycznej.

Tegorocznymi laureatami konkursu zostali uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łasku: Zuzanna Sysio oraz Iwo Misztalski. Drużyna ta reprezentowała Łask w finale wojewódzkim konkursu w dniu 28 września br. Na drugim miejscu uplasowali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu: Wiktoria Grzelakowska oraz Kacper Dudziński, trzecie miejsce zajęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Wiewiórczynie: Natalia Sałagacka i Dawid Minias. Dzieci, które znalazły się na podium, otrzymały okazałe nagrody, zaś wszyscy uczestnicy - wartościowe upominki. Nagrody ufundowali: Starostwo Powiatowe, wójt gminy Buczek, wójt gminy Widawa oraz wójt miny Sędziejowice. Nagrody dla dzieci wręczył komendant powiatowy policji w Łasku mł. insp. Bartosz Głowacki oraz Ewa Ołownia - dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 2 w Łasku.

(POL)

Specjalista chirurgii weterynaryjnej, specjalista chorób psów i kotów
lek. wet. Przemysław Rybiński

Łask, ul. Kościuszki 10
tel. 043 675-22-86, 0 603-206-087
www.rybinski.prv.pl

BURMISTRZ ŁASKU OGŁASZA

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek przewidzianych do zabudowy garażami wraz z ułamkową częścią działki podjazdowej, położonych w Łasku przy ul. Karpińskiego, oznaczone numerami:

nr 501/11 o pow. 19 m kw. wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza 3.177 zł – wadium w wysokości 320 zł

nr 501/12 o pow. 19 m kw. wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza 3.177 zł – wadium w wysokości 320 zł

nr 501/13 o pow. 19 m kw. wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza 3.177 zł – wadium w wysokości 320 zł

nr 501/24 o pow. 19 m kw. wraz z 1/13 częścią działki podjazdowej nr 501/10
cena wywoławcza 3.177 zł – wadium w wysokości 320 zł.

Przetarg odbędzie się 16 października 2012 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, I piętro, pok. nr 18.

Bliższych informacji udziela się w Urzędzie Miejskim w Łasku, ul. Warszawska 14, pok. nr 40 i 41 lub telefonicznie tel. (43) 676-83-40 lub 676-83-41.

Ogłoszenie znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej: www.lask.pl

CIĘŻARÓWKĘ ODZYSKANO

To nie jedyny tego typu przypadek. Złodzieje coraz częściej kradną drogie ciężarówki i maszyny budowlane. Niedawno z bazy drogowców w Rzgowie zniknął japoński ciągnik, który szybko zlokalizowano w Pabianicach, a następnie odzyskano w Bełchatowie. Tym razem specjalistyczna ciężarówka marki MAN zniknęła z terenu budowy dwujezdniówki S-8 w rejonie Łasku. Policjanci z KPP w Łasku zajmujący się przestępczością samochodową szybko skojarzyli ze wspomnianą kradzieżą ogłoszenie, jakie pojawiło się w internecie. Dotyczyło ono sprzedaży jednego z elementów wyposażenia pojazdu. Działalność operacyjna doprowadziła stróżów prawa do jednej z posesji w Zduńskiej Woli, gdzie znajdował się skradziony sprzęt. Zatrzymano 63-letniego właściciela posesji, który tłumaczył się, że otrzymał urządzenie w rozliczeniu długu. Wkrótce policjanci dotarli do „dłużnika” 39-letniego mieszkańca gm. Zapolice, a następnie 42-letniego mieszkańca Gostynina, u którego znaleziono skradziony pojazd. Przy okazji odkryto naczepę, która wyparowała w Radomiu.

Złodzieje i paserzy usłyszeli już zarzuty. Grozi im teraz kilkunastu odsiadka za kratkami. Odzyskane mienie wartości 200 tys. zł wróci do właścicieli.

(er)

BURMISTRZ ŁASKU OGŁASZA

II przetarg ustny nieograniczony na nieruchomości położoną w Łasku, w obrębie 12, przy ul. Objazdowej

Nieruchomość o łącznej powierzchni 3987 m kw. oznaczona jest działkami:

- 84/1 o pow. 3432 m kw. zabudowaną trzema budynkami magazynowymi murowanymi (łącznie pow. zabudowy 911 m kw.)

- 84/2 o pow. 555 m kw. niezabudowaną z trzema drzewami (wiązy)

Nieruchomość położona jest bezpośrednio przy drodze krajowej nr 12, 14. Projekt rozbudowy drogi krajowej nr 12 uwzględnia jazd publiczny.

Nieruchomość poł. jest w bezpośrednim sąsiedztwie Parku Miejskiego.

cena wywoławcza – 814.500 zł, wadium w wysokości – 81.450 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2012 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, sala nr 18.

Ogłoszenie znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łasku: www.lask.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.lask.pl

WAŻNIEJSZE IMPREZY W PAŹDZIERNIKU

Kulturalne

| Lp. | Nazwa imprezy | Dzień | Miejsce imprezy | Organizator |
|-----|---|--------------|-----------------------------------|-----------------------------|
| 1. | Rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego o laur Grzegorza Jana Zdziwojskiego | październik | BP w Łasku | BP w Łasku, TPZŁ |
| 2. | „Kontrasty” – wystawa prac dzieci Klubu 32. BLT | 1-31 | BP w Sieradzu filia w Łasku | BP w Sieradzu filia w Łasku |
| 3. | Wystawa rysunku Jacka Frąckiewicza | 11.10 - 8.11 | BP w Łasku – Galeria pod Korabiem | BP w Łasku |
| 4. | Promocja tomiku Michała Maciejaka – członka grupy literackiej „Na Progu” | 5 | ŁDK | ŁDK |
| 5. | „Wszystkie barwy ziemi” - wystawa pokonkursowa prac osób niepełnosprawnych | 5-31 | ŁDK | ŚDS w Łasku, ŁDK |
| 6. | Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Seniorzy i pieniądze” wygłosi Elżbieta Banasiak | 9 | ŁDK | ŁDK |
| 7. | Koncert na obój z cyklu Różne Barwy Muzyki w wyk. Agaty Piotrowskiej - Bartoszek | 13 | ŁDK | ŁTK, ŁDK |
| 8. | Wieczór autorski Bogusława Stachowskiego | 18 | ŁDK | ŁDK |
| 9. | Wykład Uniwersytetu III Wieku pt. „Wietnam inaczej” wygłosi Elżbieta Olszewska-Schilling | 23 | ŁDK | ŁDK |
| 10. | XVIII Biesiada pod Złotym Liściem – Spotkania Amatorskich Artystycznych Zespołów Seniorów | 27 | ŁDK | ŁDK |

Sportowe

| Lp. | Nazwa imprezy | Dzień | Miejsce imprezy | Organizator |
|-----|---|----------------|---|--------------------------|
| 1. | Turniej Halowej Piłki Siatkowej Kadetek | październik | hala sportowa PG nr 2 w Łasku | ŁMLKS |
| 2. | XVI Łaskie Święto Latawca | 14 (ewent. 13) | teren rekreacyjny przy ul. Narutowicza 28 | KMLiK przy ŁDK |
| 3. | Mistrzostwa klas III w pływaniu | 25 | CSiR – pływalnia kryta | MUKS Wodnik, CSiR, ŁOZPi |

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego
Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00
Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Beata Mielczarek (Łask)
 Cezary Gabryjczyk (Łask), Bronisław Węglewski (Buczek) Jerzy Kotarski (Sędziejowice)
Redakcja: Ryszard Poradowski
Druk: Drukarnia „Intrograf”
Publikujemy ogłoszenia płatne. Bliższych informacji o warunkach druku ogłoszeń i reklam udziela Urząd Miejski, Łask, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00
 Nakład: 2600 egzemplarzy



NA ŁASKIM LOTNISKU

Z okazji święta ludzi w stalowych mundurach odwiedziliśmy łasko-buczkowskie lotnisko 32 BLT. Przy okazji obejrzeliliśmy stare i nowe maszyny, co dla „nielotów” (czytaj: cywilów) zawsze jest wielką atrakcją.



Szkoła Matematyki



"alfa i omega" tel. 604 790 560

Ewa Nieścierowicz

KOREPETYCJE dla uczniów z bieżącego materiału
KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do sprawdzianu w klasie szóstej
do sprawdzianu gimnazjalnego
do matury



Łask, ul. Żeromskiego 14

(budynek LOK, lokal 23)

DOŻYNKI WE WRZESZCZEWICACH



Łask, ul. Polna 21
tel. 43 675 90 28
www.retrocafe.com.pl

kuchnia polska i włoska
imprezy okolicznościowe
catering

LUNCH
Poniedziałek - Piątek
13.00 - 17.00
zupa, danie główne
15,00 PLN
bar sałatkowy - gratis

PIZZA

sałatki, makarony

- pyszna kawa
- domowe wypieki
- desery lodowe
- koktajle
- napoje

zapraszamy codziennie od godz. 11.00



czynne do 22.00,
w piątek i sobotę do 23.00